Nr 170. Dnia 5 Sierpnia. Czwartek Dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1875 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 3-ciej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: N. M. P. Snieżnej.
Jutro: Przemienienie Pańskie
Sobota: S. Kajetana Wyznawcy.
Niedziela: SS. Cyriaka i Larga.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 27
Zachód „ „ 7 „ 43

Długość dnia god. 16 minut 13.
Ubyło „ „ 1 „ 31

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: S. Romana Męczennika.
Wtorek: S. Wawrzyńca Męczennika.
Sroda: SS. Zuzanny i Dygny PP.
Czwartek: S. Klary Panny.

— Komitet do spraw Królestwa Polskiego, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Finansów o założeniu w Warszawie muzeum przemysłu i gospodarstwa wiejskiego z projektem tegoż muzeum, uchwalił: upoważnić założenie w Warszawie pomienionego muzeum, poruczywszy Ministrowi Finansów zatwierdzenie ułożonej dla tego muzeum ustawy, po uzupełnieniu i poprawieniu takowej, stosownie do uczynionych w Komitecie wskazówek.

Najjaśniejszy Pan, powyższą uchwałę Komitetu Najwyżej zatwierdzić raczył 5 czerwca roku bieżącego.

W skutku tego Minister Finansów, po uzupełnieniu i poprawieniu projektu ustawy muzeum stosownie do uczynionych przez Komitet do spraw Królestwa Polskiego wskazówek, zatwierdziwszy pomieniony projekt, złożył takowy Senatowi Rządzącemu.

— *Zarząd Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu.* Na zasadzie zatwierdzonych przez Ministra Oświecenia Publicznego dnia 12 listopada 1870 r. prawideł o porządku przyznawania stypendjów z zapisu D-ra Medycyny Jana Bącewicza i odpowiednio do wydanych przez Radę Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, w rozwinięciu tego postanowienia, przepisów, zawiadamia o wakujących na rok 1876 dwóch stypendjach z tego zapisu, po rs. 450, dla młodzieży polskiego pochodzenia, która ukończyła w roku 1875 całkowity kurs nauk w Warszawskim Uniwersytecie ze stopniem kandydata na wydziałach filologiczno-historycznym i matematyczno-fizycznym, odznacza się przykładnem prowadzeniem się i pragnie udać się za granicę, w celu dalszego kształcenia się w naukach.

Życzący otrzymać stypendjum, powinien wnieść podanie na imię Dziekana wydziału filologiczno-historycznego lub matematyczno-fizycznego, z dołączeniem dowodów następujących: a) metryki urodzenia; b) dowodu o pochodzeniu; c) świadectwa o ukończeniu w r. 1875 w Warszawskim Uniwersytecie całkowitego kursu nauk i otrzymaniu dyplomu na stopień kandydata; d) dowodu o niezamożnym stanie. Termin do wnoszenia podań oznacza się na dzień 20 listopada (2 grudnia) r. b. Po upływie tego terminu kandydaci do stypendjów poddani zostaną specjalnemu egzaminowi w osobnym w tym celu ustanowionym komitecie; mianowicie zaś, obowiązani będą złożyć egzamin: kandydaci wydziału filologiczno-historycznego: a) z języka polskiego całkowity kurs gramatyczny, porównawczo z gramatyką innych narzeczy sławiańskich; b) z literatury polskiej znajomość tejże; c) z języka łacińskiego całkowity kurs gramatyczny i objaśnienie autora, podług wyboru zdającego egzamin, mianowicie pod względem historji, starożytności, mitologji i t. p.; d) z języka greckiego podobnież jak z łacińskiego. Kandydaci wydziału matematyczno-fizycznego: egzaminowani będą z matematyki, fizyki i chemji, a mianowicie: kandydaci nauk matematycznych: z matematyki w zakresie całkowitego kursu uniwersyteckiego; z fizyki i chemji w tym zakresie, w jakim przedmioty te wykładane są w oddziale nauk przyrodzonych uniwersytetu; kandydaci nauk przyrodzonych: z matematyki kurs jeometrji wykreślnej i zasady rachunku różniczkowego: z fizyki i chemji w zakresie kursu uniwersyteckiego.

Stypendyści wysyłani za granicę, obowiązani będą studjować literaturę francuzką, niemiecką i angielską i składać Rektorowi Uniwersytetu półroczne sprawozdania o swych zajęciach. Sprawozdania te rozpoznawane będą w Radzie Uniwersyteckiej, która decyduje na ile lat może być pozostawione stypendjum wysłanemu za granicę; w każdym razie jeden i tenże sam kandydat nie może dłużej korzystać ze stypendjum nad cztery lata. (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

═ W tych dniach otrzymaliśmy za pośrednictwem firmy bankierskiej A. Rawicz i S-ka, wyciąg z ogólnego zbioru przepisów międzynarodowej wystawy odbyć się mającej w Filadelfji w Fairmonnt Parku w ciągu roku przyszłego. Wyciąg ten osoby interesowane mogą przejrzeć w Redakcji.

═ Nowe i korzystne ułatwienie przychodzi z pomocą światu handlowemu warszawskiemu.

Jeden z tutejszych przemysłowców otrzymał od Departamentu poczt zezwolenie na otworzenie w Warszawie biura wysyłki i odbioru korrespondencji jako też pakietów handlowych.

Biuro to utworzy jakoby rodzaj filji pocztowej— przyjmować bowiem będzie korrespondencję na pół godziny przed odejściem, ekspedjować zaś nadesłaną zaraz w godzinę po przyjściu poczt i kolei.

Nadto prócz biura w Warszawie, ekspedycja posiadać będzie filję swą w Skierniewicach, której główną czynność stanowi ekspedycja posyłek pocztowych nadchodzących z zagranicy a opatrzonych już jarłykiem (świadectwem komory celnej) i to najdalej we dwadzieścia cztery godzin po przejściu granicy.

Zadanie otwierającego się biura polega na uchronieniu interesantów od strat wynikających ze zwłoki w ekspedycji i odbiorze nadchodzących korrespondencji i przesyłek handlowych—zwłoki przy natłoku czynności w kantorze pocztowym Warszawskim i Komorach celnych—nieuniknionej.

Ekspedycja wchodzi w życie jeszcze w bieżącym miesiącu.

═ We wsi Tuliszkowie w Konińskiem, istniejący od r. 1450 a wybudowany przez Zarembów kościół, został odnowiony i powiększony. Do dzieła tego przyłożyli głównie rękę proboszcz ks. Maksymiljan Ostrzycki i p. Gustaw Jarsz z Orliny—na ten cel ofiarowano cegłę, kamienie i pieniądze. Plan sporządził budowniczy Chorąży.

═ Dowiadujemy się że jeden z urzędników kolei teres: znany już z prac literackich, przygotowuje ciekawy podobno bardzo „Pamiętnik Kolei Terespolskiej."

Pamiętnik ma być wydanym z końcem roku bieżącego, następnie zaś w formie i zakresie rocznika wychodzić będzie corocznie.

Pamiętnik oprócz sprawozdania o ruchu kolejowym i stosunkach handlowych z Cesarstwem, traktować nadto będzie o położeniu oraz organizacji służby na kolei Terespolskiej i o korzyściach jakie ze zmiany organizacji dzisiejszej tak dla towarzystwa drogi jak i dla interesów ogólniejszych wyniknąćby mogły; wreszcie pamiętnik nie pomijając wzajemnego stosunku i personelu kolejowego przedstawi na tem tle kilka charakterystycznych rysów.

Zakończenie pamiętnika stanowić będzie rozprawka o kassie zjednoczenia na kolei Terespolskiej a w szczególności o najniezbędniejszych reformach jakie w instytucji tej zajśćby powinny.

═ Towarzystwo holowniczej żeglugi parowej na Wiśle, projektuje się przez pułkownika Włodzimierza Wysockiego. Ustawę tego domniemanego Towarzystwa akcyjnego, Najwyżej zatwierdzono dnia 17 (29) stycznia r. b. Podług warunków koncessji, założyciel w ciągu roku od zatwierdzenia ustawy ma pod zagrożeniem unieważnienia koncessji, wystarać się o utworzenie Towarzystwa z kapitałem 700,000 rs., zebranym przez wypuszczenie 7,000 akcyj 100 rublowych, które przed upływem daty 17 (29) stycznia 1876 r., mają być najmniej w połowie opłacone, to jest przynieść kapitał 350,000 rs., pozostała zaś połowa ma wpłynąć najdalej w ciągu roku następnego. Kwoty wpływające drogą zapisów na akcje, zaraz nazajutrz odsyłają się do Banku Państwa. Z zebranego w ten sposób kapitału ma być urządzona, na własne ryzyko Towarzystwa, żegluga parowa holownicza na Wiśle od granicy pruskiej do Warszawy, a jeśli rząd przystanie, to i powyżej Warszawy na spławnej części tej rzeki, z warunkiem, iż holowanie będzie się odbywało tak zwanym systematem tuerowym, to jest na linie drucianej, której zapuszczanie w wodę i przenoszenie na inne miejsce, ma się odbywać podług wskazówek i pod bezpośrednim nadzorem władz czuwających nad spławem, zmiana zaś systematu na lepszy będzie mogła nastąpić jedynie z upoważnienia ministra kommuni-

Życie i przygody KONRADA WIEWIÓRKI.

(Dokończenie.— Patrz Nr 169).

Dwóch szczurów i jedna myszka kościelna, odprawione pogardliwie odedrzwi przez Browna, gdy przyszli prosić o jałmużnę, wkradli się nocą do spiżarnianej komory. Brown i Goody zbudzeni ze snu niezwykłym jakimś rumorem, zajrzeli do komory oświetlonej słabo promieniem księżyca przeciskającym się przez szczelinę korzeni, ujrzeli tam rzecz straszną, oburzającą. Szczury najadłszy się do syta, okropne spustoszenie rozpoczęli. Na środku siedziała myszka, zajęta cała gryzieniem jabłka.

W jednej sąsiedniej dziurze, gnieździła się łasica; obyczaje jej były okrutne i wstrętne wiewiórkom, dla tego nie zadawały się z nią i unikały jak mogły. Brown nie cierpiał jej także, ale więcej jeszcze nienawidził szczurów. Pobiegł więc zrozpaczony do łasicy, wzywając o pomoc. Jakoż nie odmówiła. I rozpoczęła się straszliwa walka. Jeden szczur zginął pod ciosami łasicy, myszkę kościelną sam Brown powalił o ziemię, natomiast drugi szczur ciężko ranny, zdołał uciec odgrażając się srogą zemstą.

Walczący pobiegli za nim. Goody atoli przejęta litością, pochyliła się nad umierającą myszką.

— Dobrze mi tak, byłam złą, niegodziwą, jęczało maleńkie stworzenie zwróciwszy oblicze swoje do Goody, ale nikt o mnie niedbał, nikt nie uczył być lepszą, a głód cierpiałam wielki.

— Biedna istota! biedna istota! wołała Goody, wyciągając jej przednie łapki.

— Nie dbam o śmierć, mówiła dalej myszka, bo głód i mrozy w zimie zatruwały mi życie. Nie miałam nigdy własnego gniazda, a jeżelim się przyłączyła do szczurów, to dla tego, iż nie było nikogo, coby mię chciał do siebie przytulić. Przynajmniej, teraz wszystko się już skończy.

Goody włożyła kawałeczek soczystego jabłka w pyszczek myszki, ale ta wstrząsnęła słabo główką.— Teraz jeść mi się już niechce, szepnęła, umieram!.. Pragnęłam zawsze zostać lepszą, przyzwoitą myszą, ale nie umiałam, nie mogłam być inną. Jesteście litościwi i dobrzy względem mnie... Oh, czuję jak by mi się na sen zbierało... bywajcie zdrowi!..

I biedna myszka umarła. Wielu mówiło: dobrze jej tak; lecz dla tych co nie mają nic, co nie posiadają własnego gniazda, własnej rodziny któraby ich przytuliła, ani nikogo coby pospieszył z pomocą kiedy im głód i mróz dokucza, dla tych zaiste, nie łatwo jest dobrze i przykładnie żyć na świecie.

Tymczasem Konrad pracował ciężko w mozolnej swojej wędrówce. Kraj do którego właśnie teraz przybył, przedstawiał same prawie piasczyste przestrzenie, pokryte zrzadka roślinnością; ani gór, ani pagórków na nim nie było, tylko gdzie niegdzie, rosło trochę pochylonych ku zachodowi sosen. Narażone wciąż na wschodnie wiatry, sosny napróżno wytężały się na prosty i kształtny wzrost; widząc atoli że usiłowania ich podjęte w tym celu nieopłacają się, zaniechały walki z naturą i chcąc niechcąc, pochyliły czoło w zachodnią stronę.

Tutaj tedy był już koniec Konrada podróży. Rozpatrzywszy się po okolicy dla wybrania miejsca na stałe siedlisko, stracił do reszty nadzieję, jaka go jeszcze wczoraj ożywiała. I w samej rzeczy, wszędzie gdzie tylko rzucił okiem, wydawało mu się jakoś pusto, posępnie; nigdzie starych drzew, których tak podostatkiem w rodzinnych stronach. Jakże tu budować gniazdo na wątłych i chwiejących się gałęziach, gdzie znaleść pożywienie? Postanowił jednakże sprobować i nie tracić ducha. Z zimna i przymrozków, dzwonił często zębami a ogon jego, pomimo największych usiłowań zachowania godnej powierzchowności, na wzór sosen, pochylał się także ku zachodowi. Biedny Konrad, walczył jak mógł z głodem i wszelkiego rodzaju przeciwnościami. Zresztą samotność stawała mu się niezności. Coraz częściej myślał o pięknych starych dębach, o bukach i brzozach tak gęsto rosnących w ojczyznie, o zimowem ciepłem słońcu, oświetlającem wesoło dom rodzicielski. I zatęsknił mocno do niego. Postanowił tedy jeden tylko jeszcze dzień tutaj przepędzić, lecz niestety i ten jeden dzień miało być za wiele. Już bowiem od samego rana, jakiś dziwny niepokój objawiał się w zaroślach. Bażanty raz wraz przelatywały, zając który właśnie nieopodal zajęty był śniadaniem, przysiadł na tylnych nogach, słuchał uważnie i potem pobiegł szybko w gęstwinę. Konrad zapytał królika od dawna już tu zamieszkałego, co by to miało znaczyć?

— Czy nie słyszysz? odpowie królik.

Pif-paf, pif-paf, pif,—oto wszystko co było słychać. Nikt nie chciał go objaśnić, wszyscy śpiesznie uciekali, nawet królik pobiegł za innymi. Konrad usiadł na sosnowej gałęzi i rozmyślał.

Nareszcie jeden przelatujący bażant krzyknął do niego:

— W zaroślach polują!

Czyliż i on miałby być jak inni na śmierć przeznaczonym? W takiej okropnej niepewności losu upłynęło południe; promienie słońca zaczynały blednąć, a tu coraz więcej pokazywało się bażantów; jedne przy-

kacji. Towarzystwo akcyjne zawiązuje się na lat 35 od zatwierdzenia ustawy, i w ciągu pierwszych trzech lat inne stowarzyszenie nie otrzyma koncessji na żeglugę linową po Wiśle.

= Będziemy więc mieli nowe drzewa na skwerach miasta, lasek w Ogrodzie Saskim, szpalery kasztanowe na jednej z ulic, słowem te wszystkie nowości i reformy, jakie municypalność zapowiada nam na jesień.

Że Warszawa zyska na tem bądź pod względem estetycznym, bądź też sanitarnym, nie należy wątpić ani na chwilę, ale czy te wszystkie „piękności" zastąpić zdołają potrzeby, jakie występują z chwilą powiększającego się ruchu wozowo-towarowego na ulicach miasta?

Mówimy tu o bruku na ulicach odznaczających się ruchem handlowym, o potrzebie starej tyle razy głoszonej, a tak rzadko zadawalnianej w należyty sposób.

Od lat kilku dawny bruk kostkowy na podobnych ulicach zamieniony został na żelazny. Żelaznemi więc pancerzami uzbrojone są ulice: Żabia, Graniczna, Królewska. W arterji jednak komunikacyjnej łączącej targi Żelaznej Bramy i Grzybowa ze stacją towarową kolei wiedeńskiej t. j. ulice: Zielna, Chmielna i Marszałkowska odznaczają się zawsze jak najgorszym brukiem, pełnym wybojów i uniemożliwiającym, zimową zwłaszcza porą jazdę szybką.

Taki stan rzeczy domaga się rychłej zmiany. Należy korzystać z ograniczonego ruchu handlowego w tej części miasta i na jesień przygotować bruk jeżeli nie żelazny (jakkolwiek nierozumiemy zasady, dla czegoby nie miał być on sprawiony równie ważnym jak Graniczna ulicom) to przynajmniej kostkowy, mocno spojony i ubity należycie.

= W uzupełnieniu podanej raz już wiadomości, co do urządzającej się kolei górniczej Dembłińskiej, notujemy, że przez góry Chęcińskie urządzonym zostanie podobno tunel w kierunku od Łaz do Iwangrodu (Demblin) i że przecięcie tej linji górniczej w Bzinie, tak ma być urządzone, że jedna droga przejdzie na drugą i obie będą miały wspólny dworzec.

= *(Art. nad.)* Szanowny panie Redaktorze! W interesie bezpieczeństwa publicznego upraszamy za pośrednictwem pisma Twego, o naprawę chodników na ulicy Dzikiej naprzeciwko b. koszar wołyńskich. Onegdaj byliśmy świadkami jak przechodząca tamtędy panienka upadłszy wywichnęła sobie nogę. Szczęściem, że się tylko na tem skończyło. Dziś, kiedy kwestja naprawy chodników jest już pewną, byłoby pożądanem, aby nasamprzód naprawiano te które więcej przedstawiają niebezpieczeństwa, pozostawiając pryncypalne ulice na później, jako utrzymywane zwykle w w większym porządku i łatwiejsze do przebycia.— Z szacunkiem *Bh.....*, w imieniu mieszkańców ulicy Dzikiej.

= Otóż nareszcie kanały warszawskie w należyte ujęte będą karby. Pierwsza robota w tym względzie rozpoczętą już została na przestrzeni ulicy Książęcej ku placowi Śgo Aleksandra. W miejsce koryt drewnianych, ulegających prędkiemu gniciu, przeprowadzone będą większego rozmiaru grube żelazne rury, gromadzone już na tę ulicę.

= „Mucha" zmieniła dzień wychodzenia, zamiast bowiem w piątek wychodzi we czwartek nad wieczorem. Dzisiejszy jej numer zawiera rzecz dla warszawian wielce ciekawą! Oto ni mniej ni więcej jak—bukiet piękności warszawskich. Rzecz to tak urocza, iż trudno o niej w tej chwili stanowczo zawyrokować, należy tylko patrzeć, patrzeć i.... podziwiać!

= Ciągłe prawie deszcze spowodowały usunięcie się ziemi z tyłów zabudowań gmachu po-Dominikańskiego, przy ulicy Starej, tak iż lada chwila zawalić się może podwórze w posesji od ulicy Mostowej—a i przechodzących niespodzianki z tego powodu spotykać mogą. Miejsce rzeczone powinnoby być bezzwłocznie ogrodzone.

= W Sobotę w Tiwoli przedstawioną zostanie po raz pierwszy opera Webera „Wolny Strzelec" (Freischütz).

= Służba żeńska uwijająca się w Warszawskich gastronomicznych przybytkach spełnia przyzwoicie swój obowiązek. Nie zawsze da się to samo powiedzieć o służbie męzkiej. Ta ostatnia zwłaszcza w ogródku zwanym Eldorado doszła do zenitu opryskliwości, buty i niekarności. Niedawno patrzaliśmy na postępowanie indywiduum, przeznaczonego do wydawania piwa, z znanym obywatelem. Istota ta ośmieliła się być do najwyższego stopnia zuchwałą, umocniona w tej hardości przez jakiegoś pana kontrolującego wypitek. Pan ów kontrolujący miasto skarcić czelność sługusa jowiszowskiem milczeniem tylko tem większy nadawał jej przywilej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa gospodarz zakładu winien dbać o możliwszy komplet służących.

= Bawiące w Łodzi towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcją p. Jana *Łuby* ma dać w tych dniach przedstawienie na rzecz pogorzelców miast Pułtuska, Opola i Końsko-Woli.

= Roboty około układania nowej podłogi żelaznej na prawej stronie mostu Aleksandrowskiego, doszły już do połowy.

= Skutkiem nagłego podwyższenia się ceny zboża (przeszło o 2 ruble więcej na korcu) po kilkadziesiąt galarów dziennie naładowanych pszenicą, żytem, jęczmieniem i owsem przepływa po Wiśle do Gdańska.

= Z powodu wyjazdu za granicę Wice-Prezesa Administracji Ogólnej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, Radcy Stanu p. Aleksandra Radwana, zastępującego Prezesa Administracji, obowiązki tegoż objął pan Karol Koelichen, Prezes Wydziału ekonomicznego.

= Eksploatacja każdej piędzi ziemi!

Na ulicy Dzikiej, między Pawią a Gęsią, znajduje się trzy łokciowe przejście do kilku domów wewnątrz istniejących. Otóż w połowie długości tej uliczki postawiono parkan, na którym pomalowano drzewa, wody, lasy, góry... i urządzono bawarję, o czem najlepiej przekonywa zawieszony szyld, „Bawarja w ogrodzie spacerowym."

Górą przemysł!

= Onegdaj robotnik żołnierz dymissjonowany Czajkowski, pracując przy kopaniu fundamentów, pod budowę oficyny nowej w possesji Nr 17 przy ulicy Franciszkańskiej, w skutek oberwania się ziemi, został takową zasypany i chociaż wkrótce wydobyty, pomimo udzielenia mu pomocy lekarskiej, do życia przywróconym być nie mógł.

= W tych dniach do brzegów Solca, przypłynęło Wisłą kilka galarów kamienia szydłowieckiego w sążniowych kwadratach, jak również i do sto sztuk słupów obrobionych z tegoż materjału.

= Artysta malarz, p. Tegazo, maluje do wznoszącego się kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie, Obraz Świętego Antoniego, znacznych rozmiarów, na który złożyła między innemi, pewna pobożna Osoba rs. 100, za pośrednictwem JX. Śnieżyńskiego, Proboszcza parafji Pacyna z Dekanatu Gostynińskiego. Do zupełnego jednak zaspokojenia kosztów powyższego Obrazu, brakuje jeszcze rs. 120.

= *Zarząd Warszawskiego Szpitala Pragskiego* zawiadamia, iż Loterja Fantowa w Parku Aleksandrowskim odbędzie się w dniu 8 sierpnia r. b. to jest w nadchodzącą niedzielę. Uprasza się więc łaskawych Członków którzy brali udział w poprzednej Loterji o przybycie do Kancelarji Szpitala w sobotę t. j. d. 7 sierpnia o godzinie 5tej po południu dla oznaczenia miejsc i przyjęcia kokardek.

= Prowincja na równi z Warszawą spieszy z pomocą dotkniętym pogorzelą w Pułtusku. We wtorek w Łomży amatorowie na ten cel przeznaczyli widowisko złożone: z „Posażnej Jedynaczki" i znanej komedji „Było to pod Wagram." Część trzecią przedstawienia wypełnił program muzyczny.

O rezultatach materjalnych tych nowych usiłowań nie mamy jeszcze wiadomości, sądzić wszakże należy z gotowości Łomżan do ofiar w podobnych razach, iż dochód z przedstawienia musiał być znacznym.

Prócz tego w celu zwiększenia środków pomocy nieszczęśliwym, w cukierni p. Dickmana, otwartą jest sznurowa książka, w którą się wpisują wszelkie ofiary na rzecz pogorzelców składane.

— *(Art. nad.)*—Szanowny Redaktorze! Rytuałem synagogialnym odczytywanym bywa z rodałów każdej soboty dział tygodniowy podzielony na części, a do każdej przywoływa się jedną osobę. Jako assystent przy tymże obrzędzie w synagodze pragskiej, proponowałem im czynienie ofiar na rzecz dotkniętych ostatniemi pożarami w Królestwie, na co z chęcią się zgodzili. Zebrane tymczasowo rs. 9 kop. 80 przy niniejszem załączam. Na przyszłą sobotę kontynuować będę rozpoczętą składkę i jeżeli współwyznawcy moi w Warszawie naśladować nas zechcą, to z pewnością pokaźna sumka dla nieszczęśliwych się uzbiera.—Stały prenumerator z przedmieścia Pragi.

S. Rosen.

— Całkowity dochód z Altany pana Aptekarza Gronau w ogrodzie Saskim w d. 2 b. m. zebrany na korzyść pogorzelców m. Pułtuska, pomimo nie zbyt sprzyjającej pogody uczynił rs. 90 kop. 85, która to summa doręczoną została prezydującemu w Komitecie do dyspozycji. Osiągnięcie tak znacznego funduszu należy zawdzięczyć głównie staraniom i bezinteresownym zabiegom ze strony pana Gronau, za co Komitet w imieniu JW-go Hrabi Ostrowskiego skła-

---

biegały, drugie przylatywały szukać w krzakach schronienia, wszystkie w śmiertelnej trwodze o życie. Polowanie było już bardzo blisko; serce Konrada mocniej bić zaczęło, lada chwila strzelcy mieli się ukazać, już widział ich nawet jak w obec poganiaczów zajmowali w gęstwinie stanowiska.

Jakiś młody bażant zerwał się—paf! Konrad ujrzał błysk, jednocześnie rozległ się huk... Konradowi zdawało się, iż został trafiony, tylko młody bażant padł na ziemię szamocąc się w dzikich ze śmiercią podskokach. Potem znowu rozległ się huk strzałów. Konradowi zdawało się, że ten piekielny hałas trwał jakich kilka godzin, a on rzeczywiście trwał zaledwie kilka minut. Ogień zdawał się ustawać. Największy strach przeminął.

— Czy pójdziesz ztąd?—szepnął królik, który trzęsąc się cały zasiadł na najniższej gałęzi. Konrad podskoczył trochę wyżej. Jeden ze strzelców znajdujący się najbliżej drzewa, usłyszawszy szelest na gałęzi, wymierzył strzelbę.

— Przecie to tylko wiewiórka—rzekł drugi.

Zaiste „to tylko wiewiórka!" ale niemniej przecie życie było jej miłe i drżała o niego.

Konrada serce biło tak mocno, że nie słyszał prawie co ludzie do siebie mówili. Nagle błysnęło światło w jego oczach i jednocześnie z okropnym hukiem uczuł przenikliwy ból w ramieniu. Przerażający okrzyk wydobył mu się z piersi, w oczach mu pociemniało i spadł z sosny na ziemię...

Adolf Suseł przebudził się poraz wtóry ze swojego snu zimowego; kosy, drozdy, dzięcioły, skowronki, wszystko to z pierwszemi ciepłemi dniami rozkosznej wiosny, popowracało do swoich dawnych siedzib, tylko Konrada nie było widać.

— Musiał gdzieś zginąć — mówiono kiwając głowami.

Hermina utrzymywała statecznie, że „on wróci"— ale trapiąca niepewność pozbawiała ją spokoju. Jak mogła opędzała się smutnym myślom; chciała biegać, chciała skakać, aby tylko o wszystkiem zapomnieć.

Ale chociaż dostała się na sam wierzchołek drzewa, gdzie ptaszki śpiewają i tam nawet rozerwać się nie mogła. Biedna mała Herminka! tęsknota serca zabijała ją.

— Oh, zlitujcie się, uwolnijcie mię od niej—mawiała jęcząc—bo dłużej nie wytrzymam!

Wszystkie inne stworzenia krzątały się w lesie około zajęć swoich. Ambroży budował gniazdo mające uchodzić za istny cud leśny i być dla następnych pokoleń wzorem do naśladowania. Pomagała mu w tem młoda i śliczna żoneczka. Judyta, Olaf, jednem słowem, każde miało towarzysza lub towarzyszkę życia, tylko wierna Hermina, więdła i nikła widocznie w bezskutecznem oczekiwaniu. Goody rzekła do niej:

— Tylko bądź cierpliwą moja kochana; każde z nas miewa także swoje zmartwienia, a mnie zawsze smutek ogarnia gdy patrzę na ciebie. Hermino kochana, bądź tylko cierpliwą.

— Dobra Goody, wszak ja probuję nią być.

Więc przestała już wyrzekać, lecz w duszy wołała: Oh, Konradzie! Konradzie! i światło gasło w jej niegdyś pięknych i żywych oczętach.

Wszystkie drzewa pokryły się już gęsto liśćmi, maj w całej okazałości roztoczył urocze wdzięki swoje. Herminy tęsknota kończyła się, ale też i niniejsza historja kończy się już także, bo Konrad powrócił właśnie do domu.

Biedny chłopiec! nie jego w tem wina, iż tak długo był nieobecnym; a jeżeli chcecie dowiedzieć się więcej szczegółów o wesołych lub smutnych przygodach jego życia, to musicie którego pięknego wieczora stanąć pod dębem i posłuchać, jak on otoczony gronem małych, odzianych futerkiem słuchaczy oddech w sobie tamujących, opowiada koleje losu swojego. Konrad dzisiaj stał się w lesie tak wielkim bohaterem jak Olaf. Bliznę jaką otrzymał, aż do grobu nosić będzie. Podnosząc przednią nóżkę, wskazuje łysinkę na ramieniu, na której już nigdy żaden puszek nieporośnie; bracia jego, siostra Judyta i Olaf, a także Kora, Brown i Goody, cisną się, aby ją oglądać.

A Hermina? ach, biedna Hermina; szczęście zbyt nagle i zbyt późno się zjawiło, nie mogła go już znieść, radość ją zabiła.

— Hermino! kochana Hermino! — wołał Konrad padłszy obok niej na ziemię, ja jestem przy tobie, spojrzyj na mnie, choć raz jeden siostrzyczko spojrzyj na mnie! Sylwanie! Ambroży! bracia moi, mnie się zdaje, że serce jej bić przestało!

I w samej rzeczy serce Herminy bić przestało, a smutne jej oczęta przymknęły się na wieki!

Przez kilka godzin Konrad błąkał się samotnie po lesie, a kiedy w końcu powrócił do domu, szukał Kory. Rankiem siedziała ona ukryta pomiędzy kwiatkami.

— Luba Koro — rzeknie Konrad — wiesz iż moja mała Hermina umarła, więc przychodzę do ciebie, bo ona cię kochała i ja ciebie kocham.

— O Konradzie, gdybym cię mogła pocieszyć!

— Możesz mię pocieszyć Koro — a zbliżywszy się do niej, strzęsnął na nią krople rosy z futerka.—Nikt, tylko ty jedna, jeżeli chcesz?

I Kora podjęła się go pocieszyć.

da temuż szczere podziękowanie. Nie jedna łza nędzy nieszczęśliwym tym sposobem otartą zostanie. Oby więcej podobnych znalazło się chętnych naśladowców!

— *(Art. nad.)* Szanowny Redaktorze! — Niniejszem mam honor oświadczyć, iż gotów jestem odstąpić pewien procent od sprzedanego u mnie węgla, w ciągu dni 10 to jest od 5 do 15 b. m. i r. na rzecz pogorzelców m. Pułtuska, Opola i Końsko-Wolo.

Ulica Długa Nr 53.—*Bernard Lauterbach.*

— Komitet wsparcia pogorzelców miast: Pułtuska, Opola i Końsko-woli,— ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż p. Leon S. Hassfeld, właściciel trzech w Warszawie składów z wyrobami tabacznemi, a mianowicie: przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, dom p. Emanuela Wolffa Nr 1065, przy ulicy Marszałkowskiej vis à vis dworca dr. żel. War.-Wied. dom pp. Lothe Nr 1574 i przy ulicy Krakowskie-Przedmieście (plac Zygmunta) dom Łysakowskiego, ofiarował od sprzedaży wyrobów tabacznych w przyszłą sobotę t. j. b. m. we wszystkich tych składach uskutecznić się mającej, 15% na rzecz pogorzelców, czyli cały zysk dzienny, kupujący zatem dnia pomienionego w wymienionych powyżej magazynach wyroby tabaczne, przyjdą zarazem z pomocą nieszczęśliwym pogorzelcom miast: Pułtuska, Opola i Końsko-woli.—Prezydujący w Komitecie *St. hr. Ostrowski.*

— W zeszłym tygodniu będąc w sklepie towarów łokciowych W. Geistmana przy placu Śgo Aleksandra, pozostawiłem portmonetkę z kwotą rs. 70, oprócz tego były jeszcze papiery i dowody ważne, wartość mające. Czując się w obowiązku publicznego podziękowania, za zwrócenie tych pieniędzy, zwłaszcza, iż to fundusz osoby z pracy rąk żyjącej, składam w Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 1 dla pogorzelców miasta Pułtuska.— *. J. K.*

— Od Marjanny Majewskiej, uczciwej służącej, rs. 1 na pogorzelców Pułtuska.

— Od W. S. dla pogorzelców miasta Pułtuska i Opola, 2 par obuwia starego i 2 par nowych i kop. 30 pieniędzy. Od czeladzi z tegoż warsztatu rs. 1 kop. 5, od L. J. kop. 10.

— Dla pogorzelców miasta Pułtuska wpłynęło z *Granicy* stacji Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej rs. 30 (trzydzieści), a mianowicie: od urzędników Drogi Żel. rs. 12 kop. 95, od Urzędników Komory Celnej rs. 6 kop. 55, od kupców rs. 10 kop. 50.

— Portefeuile i dwa Portecigare od pani Zanders dla spieniężenia na korzyć pogorzelców. — Mundur studencki dla dania biednemu uczniowi i paczka ubrania dla pogorzelców.

— W ogóle dla pogorzelców. Salcia, Benuś, Margulies rs. 1, E. G. rs. 3. Zebrane przez 5 osób rs. 5 kop. 20, A. R. rs. 2, J. K. rs. 1, F. K. rs. 1, R. P. rs. 1, M. K. rs. 1, Walerja B. i Stefanja D. z Łęczycy rs. 2, Jan K. z Warszawy rs. 2.

— *Opole.* M. H. rs. 3, J. B. rs. 1.

— *Końsko-Wola.* J. C. rs. 10.

— *Pułtusk.* T. J. rs. 2 kop. 50, A. O. rs. 3, P. P. rs. 6, Paulin Dąbrowski rs. 25, H. K. rs. 15, W. Z. paczka ubrania. Przy odebraniu książki do nabożeństwa kop. 15, J. B. rs. 1, M. Z. rs. 1. Bezimiennie kop. 50. Bezimiennie rs. 1, Stasia, Optaś, Zenio, rubla srebrnego, X. X. rs. 2, Wy-a rs. 1, A. C. z Opatowa rs. 3, N. N. paczka ubrania. Klemens Nietecki z Razowa kop. 20.

— Na ręce A. S. (comis-voyagera) złożyli: Kostrzewski 50 kop., J. B. i A. R. 35 kop., F. P. 25 kop. P. M. 30 kop. A. K. 40 kop., L. K. 30 kop., W. S. 15 dla pogorzelców Pułtuska, Opola i Końsko Woli.

— Za egzemplarz *Marji* Malczewskiego złożony u nas na korzyść Pułtuszczan, ofiaruje L. S. rs. 3 kop: 50.— Kto da więcej?

— *Panu Józefowi Z.* — Jako najlepsze w sprawie tej wyjaśnienie podajemy Panu wyjątek z feljetonu wczorajszej „Gazety Polskiej“:

„Do wielkich nowin czasów ostatnich należała wieść o uformowaniu się biura stręczącego pracę. Doniósł o niej pierwszy „Kurjer Codzienny“, a powtórzyła i nasza gazeta. Na nieszczęście jednak, wieść ta okazała się zupełnie bezzasadną. Żadne takie biuro nie powstało, i nikt o jego założenie się nie starał. Wieść ta nie była nawet balonem próbnym, ale poprostu racą, która wyleciała w górę nie wiadomo z czyjej głowy, pękła, narobiła huku, dymu i blasku, a potem zgasła. Że jest wielu ludzi umierających z głodu z powodu braku pracy, że biuro takie byłoby jedną z najbardziej filantropijnych instytucji, o tem nikt nie wątpi; ale pewniki te nie więcej się dotąd do założenia podobnej instytucji przyłożyły, jak np. wzdychania do kanalizacji miasta, do zaprowadzenia tejże kanalizacji.“

— Książka służbowa należąca do Majewskiej Juliany, za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji.

— Dyrekcja opery kijowskiej, zaangażowała p. Józefa Prohazkę, śpiewaka, z teatrzyku Eldorado, na przyszłą zimę, za wynagrodzeniem 2,000 rs. przez czas pięciomiesięcznego trwania sezonu operowego. Zapewniano nas, że p. Szczepkowskiemu (synowi) barytonowi warszawskiego teatru, robiono też same propozycje, których nie przyjął.

---

† W dniu 7 b. m., to jest, w sobotę, o godzinie 9-tej rano w Kościele Powązkowskim odprawione będą trzy Msze Święte za duszę **Kajetana Kalinowskiego**, a to z legatu przez niegdy Salomeę z Zwolińskich Kalinowską uczynionego, — o czem Nadzór Cmentarza Powązkowskiego interesowanych zawiadamia.

† Tadeusz **Pankiewicz**, pracownik w Zakładzie fotograficznym, syn b. Inspektora Szkół, przeżywszy lat 25, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, onegdaj zszedł ze świata. Żalem przejęci rodzice i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w kościele dolnym Śgo Krzyża, jutro o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4ej po południu. —11533—

— B. p. **Hieronim Mayzel**, Obywatel Ziemski Gubernji Kieleckiej, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności w dniu wczorajszym przeżywszy lat 58. W głębokim smutku pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z ulicy Niecałej Nr 10 na Cmentarz Starozakonnych, w dniu jutrzejszym t. j., w piątek d. 6 b. m. o godzinie 1-szej po południu nastąpić mające. —11,564—

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

W dniu 3 czerwca r. b. wydanym został panu Ludwikowi Warszawskiemu przez ekspedycję stacji Warszawa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej kwit N° 92/24 na zaliczenie w ilości rs. 252 k. 14, ciążące zboże dla Justmana do Łowicza wyekspedjowane.

Przez podanie pod d. 7 czerwca r. b. do Dyrekcji dróg żelaznych wniesione, D. M. Salowejczyk, który nabył tę należność od Warszawskiego, zawiadomił Dyrekcję, że kwit wyżej powołany zaginął

W skutku tego obecnie na żądanie Salowejczyka podaje się do publicznej wiadomości, że jeżeli do dnia 20 sierpnia (1 września) 1875 r., nikt z zagubionym kwitem do ekspedycji stacji Warszawa nie zgłosi się, to po upływie-tego terminu, kwota rs. 252 k. 14, panu D. M. Salowejczyk wypłaconą zostanie.

Warszawa, dnia 16 (28) lipca 1875 r.
(1—3) —11,519—

Wiadomości polityczne.

Agenor hr. Gołuchowski, namiestnik w Galicji, zmarł dnia onegdajszego we wtorek o godzinie 8-mej z rana. Zgon jego nie jest faktem obojętnym dla prowincji, w której nieboszczyk w imieniu rządu centralnego władzę dzierżył. Wielka znajomość administracji i wysoka cześć, jakiej doznawał u dworu, osobiście zaś u cesarza Franciszka — nie były bez wpływu na jaki taki rozwój stosunków publicznych w Galicji. Skomplikowana, umyślnie na sprzeciwieństwa i sprzeczności obliczona machina zarządu centralnego, dawałaby się więcej we znaki Galicji, gdyby nie osobiste przymioty inteligencji urzędniczej i osobiste znaczenia namiestnika. Wiele uchwał sejmowych zawdzięcza potwierdzenie cesarskie temu właśnie osobistemu wpływowi nieboszczyka na postanowienia korony, wiele znowu znalazłoby się takich projektow w interesie centralistycznym ułożonych, których rząd nie wniósł lub nie poparł na sejmie jedynie wskutek przedstawień zwierzchnika kraju. Galicja, która dużo krzyczeć, a mało robić lubi nieotaczała osobistości Gołuchowskiego, takiem uznaniem, na jakie on zasługiwał. W wielu kołach odzywano się o nim z niechęcią; zbierając nawet objawy opinji inteligentniejszej w całości jednego sądu nie można powiedzieć, aby zmarły cieszył się popularnością. Tramtadraci, stronnictwo warchołów lwowskich, uważali go za biurokratę austryjackiego i nic więcej. Dla tych panów wszelki porządek jest biurokracją i aktem nieprzyjaźni dla Galicji. To też dzieje się po ich myśli. Mają u siebie bezład niedopozazdroszczenia.

Nie tylko Galicja ale i Austrja urzędowa stratę Gołuchowskiego odczuje. Sam Franciszek Józef, który podczas choroby kazał był sobie przysyłać codziennie buletyny, nie może bez żałości pomyśleć, że człowiek, który był mu pomocnym w rządzeniu, Austrja niezadługo będzie już tylko garsteczką prochu. Jako mąż stanu Austrjacki Gołuchowski był osobistością Europejską. Rola jego za różnych ministerjów austrjackich nie była rolą prostego tylko figuranta. Zaraz po rewolucji 1848 Gołuchowski otrzymawszy namiestnictwo—wyparł zasady Stadiona. A kiedy w r. 1860 kładł swój podpis na dyplomach z 19 i 20 października, kiedy na ułożenie tych dyplomów przeważnie wpływał, i kiedy do wprowadzenia ich w życie się przyczyniał—wtedy w tej epoce odradzania się Austrji, imię jego związało się na zawsze, nierozerwalnie z nowym systematem federalistyczno-konstytucyjnym, który przed 15 laty zastąpił był dawny absolutyzm Habsburgów. Jeżeli systemat ten nie mógł się należycie rozwinąć, jeżeli sparaliżowany został, jeżeli już w ostatnich czasach w r. 1873 i 4 przez wprowadzenie wyborów bezpośrednich do Rady Państwa utracił swoją niewzruszoność prawną—nie było to zaiste winą ani Gołuchowskiego, ani jego podwalinowej pracy, ale wpływów niemieckich, z któremi Gołuchowski żadnej styczności nie miał. Wszelkie oskarżenia w tym duchu są czczemi plotkami.

Ministerjum wojny otrzymało od zgromadzenia żądane 18 milionów franków nadzwyczajnego dodatku na rok bieżący na potrzeby uchwalonej d. 13 marca r. b. reorganizacji wojska.

Podobnąż summę umieścił rząd austryjacki w budżecie wspólnym monarchji na rok 1876. Przeznaczenie jej poprzednio już w szczegółowych pozycjach wskazano na podstawie niewątpliwego źródła, bo „Wiener Abendpost.“ Lista tych ulepszeń i uzbrojeń w armji zaprowadzić się mających wskazuje, że Austrja chce być na wszelki wypadek jak najprędzej gotową. Zaopatrzenie armji w działa Uchatiusa bronzowo stalowe i polepszenie utrzymania wojska są najpilniejszemi zadaniami w wydziale wojny i nawet najbardziej naiwni centraliści przeciwko obu tym pozycjom głosu nie podniosą. Dzisła mają być już w dostatecznej ilości na rok przyszły przygotowane. Nowy budżet wojny austryjacki potrzebuje razem 103,430,000 guldenów, o 6,900,000 więcej niż w roku bieżącym.

Ost. Wiad. Cesarz Franciszek Józef nakazał wyrazić telegrafem wdowie po hr. Gołuchowskim żywe współczucie. Na pogrzeb przyśle jednego ze swoich generał-adjutantów. Na gmachach publicznych od rana dnia onegdajszego powiewają żałobne chorągwie.

Ks. Milan miał onegdaj przed południem posłuchanie u Cesarza Franciszka.

„Presse“ zapewnia że rząd austryjacki uszanuje najzupełniej zasadę neutralności, jaką winien jest Turcji. Co więcej, w tym samym duchu działająca Rossya i Niemcy oświadczyć miały Serbii, aby nie myślała o odegraniu roli Piemontu dla Sławian południowych.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 5-go sierpnia g. 12 m 40 po poł.

Wiedeń 4go.—Cesarz odwiedził dziś księcia Milana. „N. freie Presse“ donosi: W kołach urzędowych, utrzymuje się silne przekonanie, że położenie nie przedstawia niebezpieczeństwa. Austrja zapewniła księcia, że wytrwa nadal w dotychczasowej polityce do zobowązań między-nararodowych zastosowanej.

„Polit: Correspondenz“ donosi, że pierwszy generał adjutant cesarza, z wyraźnego jego polecenia, oraz minister spraw wewnętrznych, wyjechali do Lwowa na pogrzeb Gołuchowskiego.

Wbrew stanowczemu postanowieniu księcia Nikity czarnogórskiego, aby dochować ścisłej neutralności, w obec powstania hercegowińskiego, oddziały Czarnogórców prowadzone przez trzech dowódzców, przeszły granicę, dążąc do połączenia się z powstańcami.

Berlin 4-go. — „Germania“ zawiadamia, że były biskup z Paderborn, Konrad Martin, opuścił miejscowość Wesel, wskazaną mu na mieszkanie — częścią ze względów zdrowia — częścią dla dokładniejszego spełniania obowiązków, jakie ma względem swej djecezji. Obrał sobie inne miejsce pobytu, gdzie nie będzie miał już rąk tak związanych jak w Wesel.

Paryż 4 go, — Zgromadzenie narodowe przyjęło projekt do prawa dotyczącego zbudowania drogi żelaznej obwodowej na około Paryża.

Posiedzenia ukończono; komissja nieustająca zbierać się będzie co dwa tygodnie od 19 sierpnia.

Bruksella 4-go.— Komitet międzynarodowy do reformy więzień postanowił nie odbywać w roku przyszłym żadnego zjazdu.

Natomiast zwołano do Zürich zebranie komitetu, któryby uradził punkta, jakieby kongresowi najbliższemu przedstawić należało. W komitecie reprezentowane były: Ameryka, Francja, Rossja, Włochy, Belgia, Dania, Szwecja i Szwajcarja.

SZARADA.

Jeźli złe czyny cechą są człowieka
To zwykle *Całe* u ludzi go czeka,
Opinja wszystkim głos ten *pierwsze trzecie*,
I ciężko temu moralnie na świecie.
Druga i *trzecia* gdy w ręku żołnierza
Śmierć zada,—choć sama nie uderza.
(Znaczenie zeszłej Szarady *Eubea* (wyspa).)

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera, mieści się korrespondencja nadesłana nam z *Marienbadu*, na którą zwracamy uwagę czytelników naszych.

MIGRENA i JEJ LECZENIE.

(Wyciąg z Dziennik „La Science pour tous“).

„Mało mamy chorób tak częstych, a lubo niezbyt niebezpiecznych, tak jednak męczących jak migrena. Rujnuje ona najzdrowszą organizację, czyni chorego niezdolnym do żadnej roboty, do żadnego zajęcia, a gdy przechodzi w stan peryczny, co bardzo często się zdarza, to po-łożenie chorego staje się rzeczywiście godnem politowania. Sprawia ona cierpienia tak wielkie, iż trzeba ich doświadczyć, aby mieć o nich pojęcie; zdaje się, że głowa chce pęknąć, całe ciało wstrząśnięte i często bywają womity powiększające jeszcze boleści.

Jeśli pochodzenie migreny nie jest zupełnie znanem, to jednakże widocznym jest rodzaj tej choroby. Wszyscy a przynajmniej prawie wszyscy autorowie zgadzają się na to, że migrena jest prawdziwą newralgją, atakującą nerwy głowy.

Jeżeli poprzestaliśmy tylko na określeniu migreny, to nie dla tego, aby pocieszyło to nieszczęśliwych pacjentów dręczonych tą chorobą, nie jest to bowiem celem niniejszego artykułu. Na szczęście możemy poradzić im coś lepszego, kurację, która najczęściej usuwa dolegliwości w przeciągu kilku minut, dowodząc przytem, że choroba ta jest prawdziwą newralgją.

Nie wyliczymy tu mnóstwa środków używanych przeciwko migrenie, które nie mając racji bytu, prędko poszły w zapomnienie. Leczenie tej choroby nie było należycie badane i racjonalnie obmyślane. Przyjąwszy w zasadzie, że migrena jest rzeczywistą newralgją, należało sprawdzić, czy najrzeczywistsze z wiadomych środków przeciw newralgji będą zbawienne przeciw migrenie; sprawdziliśmy te środki i próba nam się udała.

Wiedząc z praktyki, że terpentyna we wszystkich preparatach jest doskonałym środkiem przeciw newralgji, gdziekolwiekby się okazała, zastosowaliśmy i tu kurację za pomocą terpentyny. Przyznać wprawdzie musimy, że niewszystkie rezultaty kuracji były pomyślne (któreż bo zresztą lekarstwo skutkuje zawsze pomyślnie?) niemniej jednak, szczęśliwe rezultaty przeszły nasze oczekiwania. Najprzód powiemy, że ponieważ terpentyna nie może być używaną pod postacią tynktury i syropu, w skutek nieznośnego smaku, przeto dawaliśmy ją jako pigułki (perles). Maleńkie okrągłe perełki, galaretowe kapsule, wielkości pigułek, zawierają pod cienką przezroczystą powłoką cztery do pięciu kropel esencji. Wynalezione przez Clertan'a, oddają one, rzec można, rzeczywistą przysługę chorym, umożliwiając bez trudności połykanie tak niesmacznego lekarstwa.

Z samego początku migreny, należy zażyć dwie lub trzy kapsulki esencji Dra Clertan'a, połykając je prędko jak pigułki, w łyżce wody, a migrena znika najczęściej w przeciągu 20—30 minut. Powtarzamy, że środek ten nie jest nieomylnym, ale na dziesięć wypadków udaje się 7—8 razy. Wystarcza to, aby proponować i radzić próbę tym, którzy podlegają tej wycieńczającej chorobie.

Nie chcemy twierdzić, że zrobiliśmy wynalazek, ale ograniczamy się na przekonaniu, że wpadliśmy na szczęśliwą myśl, mogącą przynieść użytek wielu osobom cierpiącym.— *Doktor Wallon.*

— Kancellarja **Ignacego Newelskiego**, Magistra Prawa i Administracji, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniesioną została z ulicy Senatorskiej, Nr 17, domu Wgo Bogka, na *ulicę Leszno, Nr 7*, dom JW. Grodzickiej. 5—6—10173—

— **Adam Münchheimer**, Dyrektor Ork. T. W. i Inspektor Muzyki Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, przeniósł mieszkanie na ulicę Bielańską pod Nr 4, na drugie piętro. 3—3—10936—

— **Z KUTNA.** — **W Szkole prywatnej męzkiej dwuklasowej z Oddziałem przygotowawczym i Pensjonatem w mieście Kutnie**, w domu Wgo Riedla, w rynku, rozpocznie się zapis Uczniów tak przychodnich jak i Pensjonarzy, z dniem 1 sierpnia, a kurs nauk z dniem 13 sierpnia r. b. Przełożony, *Jan Nepomucen Durecki.* 1—4 —11561—

Zakład Naukowy Żeński

Natalji Płużańskiej,

przy ulicy Chmielnej Nr 10.

Podaje do wiadomości, że zapis uczennic miejscowych, przychodzących i półpensjonarek, odbywa się codziennie od godziny 10 do 2; również przyjmują się panny chcące się przygotować do egzaminów i te, które chcą na dokończenie kształcić się prywatnie w naukach i talentach. Lekcje rozpoczną się 2 Września 1—8 —11530—

KANTOR

WEKSLU I INTERESÓW BANKIERSKICH

R. D. WINAWER,

Krakowskie-Przedm., Nr 407, nowy 1, obok Kościoła Ś-go Krzyża, wprost Kopernika.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu 1 (13) Września 1875 r. odbędzie się w Petersburgu losowanie Ruskiej 5-cio procentowej pożyczki premjowej II-giej Emissji.

Dla ułatwienia możności nabywania tak **I-ej** jak **II-giej** emissji.

Kantor rzeczony jako pierwszy w zaprowadzeniu sprzedaży na spłacenie w ratach 4 ro rublowych, takową sprzedaż ciągle kontynuje jak wyżej w ratach miesięcznych po **4, 5, 6 i 10** etc. na każdą obligację i od chwili wniesienia takowych, każda wygrana przypaść mogąca, do nabywcy należy.

Na żądanie tenże Kantor udziela zaliczenia po rs. **200**, za każdą oryginalną obligację 5 procentowej **Pożyczki Premjowej** tak **I szej** jak **II-giej** Emissji.

Dla ułatwienia zaś Szanownym Interessantom, urządzoną jest tu ta dogodność, że otrzymane zaliczenie na papiery publiczne, będzie mogło być spłacane częściowo.

NB. Zakupione na rozpłatę, jakoteż i złożone na zastaw Pożyczki Premjowe, Kantor wspomniony ubezpiecza bezpłatnie od amortyzacji.

Wszelkie zlecenia z prowincji, w zakres bankierski i wekslarski wchodzące, Kantor jak najakuratniej i najśpieszniej załatwia. 1—3 —11522—

W Zakładzie Naukowym Żeńskim

zostającym pod kierunkiem **Antoniny Kaweckiej**, przy ulicy Karmelickiej Nr 10-ty, kurs nauk rozpoczyna się dnia 1 Września. Zapis uczennic tak przychodnich jak stałych codziennie od godziny 12 rano i od 3 do 5 po południu. 1—6 — 11534 —

SZKOŁA

dwuklassowa Rządowa męzka, mieszcząca się w domu przy ulicy Trębackiej, przeniesioną została z początkiem roku szkolnego 1875 do domu przy ulicy Elektoralnej Nr 6 nowy. Zapis uczniów na rok bieżący rozpocznie się z dniem 1/13 Sierpnia. Nauczyciel tejże szkoły, mając pozwolenie od Władzy edukacyjnej, przyjmuje na stancją pensjonarzy, dla przygotowania ich do szkół gimnazjalnych, za umiarkowane wynagrodzenie 1—5 —11539—

Nowo-otworzona Pensja 4-ro klassowa żeńska

Leontyny Vacqueret,

przy ulicy Marjańskiej Nr 9,

podaje do wiadomości, że z dniem 1 Sierpnia r. b. rozpoczął się zapis uczennic i trwa codziennie, od 10—12 rano i od 2 do 5 po południu. 1—5 —11497—

Ktoby potrzebował

Wspólnika

z kapitałem od 5,000 do 8,000 rsr. do interesu korzystnego i pewnego, zechce adres swój zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. J. C. 1—3 —11508—

W Magazynie pod firmą

ROMUALD KRASUSKI

KORZYSTNA WIADOMOŚĆ

Dla mniej zamożnych.

Najtańsze w Warszawie Ubiory Męzkie. w Magazynie **Romualda Krasuskiego**, przy ulicy Elektoralnej Nr 20 nowy, obok Św. Ducha. 1—6 — 11483 —

Wyprzedaż tania

Garderoby Męzkiej.

PORTER I PIWO ANGIELSKIE

z transportu w m. Maju otrzymanego w butelkach i kamionkach, poleca Skład **A Stępkowskiego**, najlepszy Porter tak pod względem smaku jako i gatunku, również tu zlewany w ćwierć butelki nieustępuje w dobroci oryginalnemu, oraz **Piwo Angielskie** (Ale) i gorzkie (Pale Ale).

Kupujący na skrzynie lub tuziny, otrzymują rabat 1—12 — 11575 —

Dnia 4 b. m. i r. zgubiono

Pasport

będący własnością „Karola Gütschow z Hamburga.“ Znalazca zechce takowy złożyć w mieszkaniu W. Lefebre przy ulicy Marszałkowskiej Nr 69, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. —1—3 —11557—

Nieruchomość,

położona w mieście powiatowem Nowo-Radomsku, w części zwanej Bugaj, składająca się z domu murowanego z dwiema oficynami, ogrodu owocowego i warzywnego, rozległości 3¼ mórg miary nowopolskiej. Sprzedaną zostanie przez publiczną licytację przed Rejentem Dobrzelewskim, w temże mieście dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 rano.

Licytacja rozpocznie się od summy 6,750 rs. Vadium wymagane rs. 1,000.

Bliższe szczegóły powziąść można na miejscu lub w Kancelarji tegoż Rejenta. 2—8 —11404—

POSADZKI MOZAJKOWE

angielskie z glinki porcelanowej w ogniu wypalonej, **mogące być użyte do wykładania korytarzy, sieni, klatek schodowych, werend, kuchen, sklepów, łazienek, szpitali, szkół i t. p, jak również tafelki do pokrycia ścian odznaczające się elegancją i zabezpieczające od wilgoci, sprzedaje**

JÓZEF NEUMANN,

Reprezentant na Królestwo i Cesarstwo Towarzystwa Eksploatacyjnego angielskiego:

Craven, Dunnel & Comp, Limited

Wyroby powyższe odznaczają się nadzwyczajną trwałością i taniością.

Wzory i próby obejrzeć można w Kantorze przy ulicy Królewskiej, Nr 21 nowy. 1—3 — 11558 —



WYŻLICA

Ponter, angielskiej czystej rassy, żółtej maści 12 to miesięczna, jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę.

Ulica Żórawia Nr 17 domu, a mieszkania Nr 19. 2—3 — 11454 —

ELDORADO Dziś: **Ładna Perfumiarka.** — Jutro: **Halifax.**—Wczoraj było osób 851.

ALHAMBRA. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. TRAPSZY Dziś: Komedja (1 szy raz) **Życie snem.**

ANTOKOL (na Pradze). Dziś: **Śluby Panieńskie.** Występ p. Lubicza, b. ucznia p. Królikowskiego.

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. **GRABIŃSKIEGO.** Dziś: **Halka.**

ALKAZAR. Teatr niemiecki. Dziś: (Na żądanie) **Ultimo —Sachsen in Preussen.**— Jutro: **Bekers Geschichte —Zahnschmerzen—Galathea.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Bal maskowy.** — Jutro: **Qui pro quo —Po balu. Łobzowianie.**

Cena okowity dnia 4 sierpnia.

Hurtow. skład. wiadro od 639^5, 642^6 gar. od	— —	209.
Pojedyńcza szynkarska	„ — —	212.

stosunek garnca do wiadra 100:307¼

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —. dziś rano ciepła st. 14.88, w południe ciepła st. 22.24. Barometr: 754 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 9

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 24 Іюля (5 Августа) 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 170. Czwartek. Warszawa d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1875 r.

Kronika Zagraniczna.

× *Marienbad* w połowie lipca 1875 r. — Sezon w pełnym rozkwicie: wszystkie barwy tęczy, kwiatów i Bóg nie wie czego roją się i błyszczą na promenadzie około Kreuzbrunnen i w lasku w Waldquelle; tłumy, przypominające żywo wielojęzyczną wieżę Babel, odbywają pobożne pielgrzymki do życiodawczych źródeł, które według broszury Dra Kisch, leczą bodaj czy nie wszystkie choroby, trapiące rodzaj ludzki. Idzie tylko o trafną kombinacją wody z rozmaitych źródeł.

Polaków liczba tu nie mała, a jeszcze codzień przybywa ich więcej, gdyż gromadzą się oni tu zwykle w końcu lipca. Na pochwałę naszych rodaczek wypada zaznaczyć, że poprzestają na daleko skromniejszych toaletach niż opasłe żony i córy tłustych „gründerów“ z kulturslandu i kosmopolitycznej arystokracji z rodu Izraela. Oni, potężni i kwitnący, piją Kreuzbrunn i Ferdinandsquelle ażeby schudnąć, my, biedacy i mizerni, krzepimy się wodą z Waldquelle.

Powietrze tu bardzo zdrowe, a no i wody także—jedyne to bodaj dwie rzeczy tu najlepsze. Trzecią rzecz jeszcze chyba stanowią pierniki, które przy tem nie są drogie, a więc znowu jedyna to rzecz chyba, która się tu nie opłaca na wagę...dwudziestocentówek albo banknotów austryjackich. Ale cóż, kiedy obecnie to nawet i powietrze nam nie dopisuje, bo deszcz pada codziennie, a przy tem od niejakiego czasu panuje wiatr północny, niemal mroźny, tak, że zrana bywa nie więcej nad 7 stopni ciepła, a tylko na słońcu w ciągu dnia można się trochę ogrzać; znowu w brew wzmiankowanej broszurze, która zapewnia, że w Marienbadzie wiatr nie wieje, gdyż miejscowość ta ma być od wiatrów górami zupełnie osłoniętą „vollkommen geschützt“.

O panującej tu drożyznie i posuniętem do mistrzowstwa wyzyskiwaniu gości byłoby bardzo wiele do powiedzenia. Oto np. ceny najniższe: ciupka na jedną osobę z usługą (pożal się Boże, choć płacić trzeba nawet w tedy, gdy się tej usługi nie używa) kosztuje tygodniowo $10^1/_2$ rubli, obiad—od 5 do 6 złotych, kawa (licha bardzo)—40 groszy i t. d. Co do cen panuje dziwna jednozgodność i potężna solidarna organizacja eksploatacyjna tak np. na dworcu kolei, zanim się otrzyma rzeczy, trzy indywidua podają je sobie z rąk do rąk, a każdemu trzeba się opłacać bo taki już „Ordnung“.

Zresztą słuszność wyznać każe, że kawa w restauracjach kosztuje 25 centów, a w domach prywatnych tylko 24: znakomita oszczędność wynosząca dziennie całe dwa centy! Powiadają że Rotszyld nie gardził taką oszczędnością, kupując za dwa grosze w tańszych sklepach zapałki, gdzieindziej trzy grosze kosztujące i my więc nie gardźmy, a kto bawi tu np. 4 tygodnie oszczędzić może na kawie aż 56 centów—czysty zysk jak utrzymuje Ryszard Carstone w Dickensowskiem „Bleak House“.

Wiele domow (np. cała prawie Ferdinandsbrunnenstrasse) zbudowano dopiero niedawno, przed dwoma lub trzema laty, ztąd w niektórych jest znaczna wilgoć; nie przeszkadza to jednak właścicielom przy najmowaniu zapewniać gości, że dom stoi lat 50 lub 60 a choć się potem lokator przekona, że pokój wilgotny, trudna już rada, bo według przepisów, musi mieszkać w nim najmniej trzy tygodnie, albo też dowieść że mieszkanie jest złe, co zbyt wiele wymaga kłopotów. Zresztą pan właściciel, utkwiwszy nos w „Presie“ poważnie i majestatycznie zapewnia, że to wacle nie szkodzi (es schadet nix).

W jednym z domów przy tej ulicy (pod firmą Union) w czasie silnego deszczu leje się nawet woda przez zamknięte okno do pokoju. To sámo zdarza się i w niektórych innych domach, ale przynajmniej jedna gospodyni otwarcie wyjawiła to swoim lokatorom. Prawdopodobnie ta wada pochodzi z niedokładnego budowania domów i tandetnego urządzenia dachów i rynien: byle prędko i tanio, a o resztę mniejsza. Pacjenci, jak wiadomo, potrzebują mieszkania tylko dla przenocowania, spędzając cały dzień niemal na wolnem powietrzu; mogą więc zewsząd i ciągle napawać się przynajmniej wszelkimi widokami i tak już drogo opłaconemi i pomimo to właściciele domów znacznie drożej każą sobie płacić za pokoje frontowe lub z widokiem na ogród. Widać poczciwi „Deutsch-Böhmen“ (gdyż chociaż kraj to niby czeski, lecz Czechów w nim ani na lekarstwo nie ma) przypuszczają, że strzyżone przez nich owieczki korzystają w nocy z „schöne Ansichten“ i troskliwie postarali się o to, żeby i ta przypuszczalna przyjemność była „gut bezalth.

Rozrywek tu nie brak: codzień jakieś koncerta, teatr, a co czwartek zebrania tancujące. Sklepów ogromne mnóstwo; w nich rzeczy piękne i gustowne ale oczywiście ceny słone. Codziennie ogłaszają rozmaite wyprzedaże i zniżone ceny za pomocą drukowanych kartek, rozdawanych przez najętych ludzi, które także zastępują miejsce słupów, trzymając na wysokich drągach tablice z różnemi ogłoszeniami. Z powodu wielkiego mnóstwa sklepów, wątpię czy wszystkie robią dobre interesa, chociaż, jak słyszałem od kupców „die Damen kaufen gern“.

Nie brakło tu także rożnych znakomitości, słynnych już to z nazwiska, już to z bogactw lub wdzięków. Bawi tu dotychczas hr. Chambord, którego ciekawi mogą oglądać codzień o 7 rano w kościele. Przyjechał tu także niedawno syn Bismarka, co znowu mocno zajęło Niemców.

Istniejący 10-ty rok w Warszawie Instytut Leczniczo-Pneumatyczny

Dra Wincentego Brodowskiego,

przyjmuje chorych codziennie (oprócz Niedziel i uroczystych świąt) od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu.

Ściśnionem powietrzem leczą się następujące choroby: Astmy nerwowe i powstałe z rozdęcia płuc, chroniczne zapalenia krtani, oskrzeli i płuc, wysiąki opłucne, koklusz, głuchota i nerwowe cierpienia pochodzące z ogólnego osłabienia.

O cenie która jest najprzystępniejszą można dowiedzieć się na miejscu to jest na Nowym-Świecie pod Nr 34 (Foksal).

11—13 —7279 —

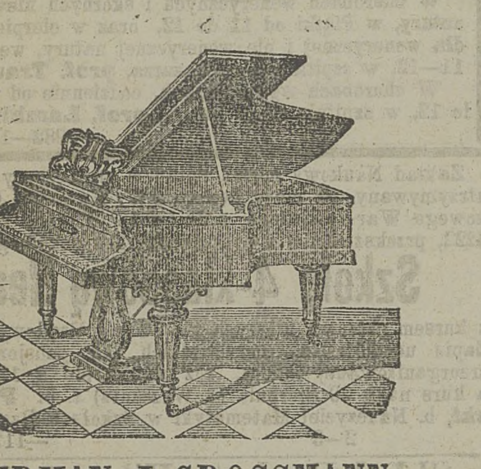
Egzystująca od lat 23

DRUKARNIA

ALEKSANDRA GINSA,

przeniesioną została wraz z mieszkaniem, z ulicy Elektoralnej do domu własnego, na nową ulicę od Królewskiej, wprost Rajtszuli pod Nr 1064D.

8—10 — 10273 —



HERMAN I GROSSMANN

Miodowa Nr 10.

FORTEPIANY i PIANINA

UŻYWANE

w wielkim wyborze

po bardzo nizkich cenach

9—0 — 10220 —

MAGAZYN MEBLI

Zagranicznych i Warszawskich

w Hotelu Angielskim

w WARSZAWIE.

Poleca się Szanownej Publiczności znacznym assortymentem najgustowniejszych **MEBLI**, które sprzedaje po cenach zniżonych.

Pomimo odbywającego się przeistoczenia hotelu, Magazyn ten mieści się ciągle w lokalu dotąd zajmowanym.

2—6 — 11301 —

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

H. Dutkiewicza,

od dnia 8 Lipca przeniesiony z ulicy Czystej, na Marszałkowską Nr 65 nowy, po prawej stronie od Ogrodu Saskiego. Poleca się nadal JW. Panom. Wykonywa roboty z powierzonych materjałów i ze swoich, po cenach umiarkowanych i na czas. Prowadząc zakład przez lat 10, dałem dowody rzetelności Rzemieślnika Krajowego. Z szacunkiem **Hipolit Dutkiewicz.** Potrzebny jest **Uczeń.** 6—10 —10638—

Znaczny Transport

PRAWDZIWEGO

Cementu Robinsa

JAKO TEŻ:

Cementu Portlandzkiego

nadszedł do Kantoru

Przedsiębiorstwa Robót Asfaltowych i krycia dachów tekturą,

Leopolda Meyer

Rymarska Nr 6,

i poleca się takowy po cenach umiarkowanych.

4—12 —10666—

Administracja Młyna Parowego

Słodowiec,

zawiadamia osoby interessowane, iż **Kantor tejże przeniesiony został** od dnia 8 Lipca 1875 roku do nowo wznoszących się **Zakładów Piekarni Warszawskiej**, przy ulicy Leszno. Nr 40 lit. A. 5—6 — 10189 —

— Cztero-klassowy męzki Zakład naukowy w zakresie Progimnazjum z Pensjonatem dla młodzieży izraelskiej, przeniesionym został do domu pod Nr 8 przy ulicy Dzielnej. Do klassy wstępnej przyjmują się dzieci bez wszelkich wiadomości wstępnych. Zapis kandydatów trwać będzie bez przerwy codziennie od godziny 9ej z rana do 6ej po południu. — Przełożony Zakładu, *B. Segal*, Profesor I. Progimnaz. i IV Żeńskiego Gimnazjum. 3—3—11053—

Niniejszem mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność i pp. Kupców, że po przeprowadzeniu fabryki naszej wag decymalnych, centymalnych i wszelkich innych, oraz sieczkarń, z pod Nru 22/771 przy ulicy Chłodnej, na tęż samą ulicę pod Nr 53/913, urządzeni jesteśmy na taką skalę, iż możemy zadosyć uczynić wszelkim słusznym wymaganiom kupujących, co do dobroci wyrobu i cen jak tylko być może najumiarkowańszych. Przytem polecamy, szczególniej na obecną porę, nasze wagi centymalne do ważenia siana, słomy i t. p., oraz sieczkarnie najlepszej konstrukcji i po bardzo przystępnych cenach.

E. Bohmer & A. Neufeld.

3—3 —11230—

FABRYKA MEBLI GIĘTYCH I POSADZEK

„WOJCIECHÓW”

Aurelego Hr. Poletyło.

Pierwsza ta i jedyna w kraju fabryka rozszerzywszy swoją działalność i powierzywszy kierownictwo robót zdolnym specjalistom, wyrabia różne meble gięte, nie tylko nie ustępujące wyrobom zagranicznym, ale przewyższające je gustownem i trwałem wykończeniem. Ceny zaś na detale znacznie są niższe od zagranicznych, a pp. Kupcom biorącym znaczniejsze partje, fabryka odstępuje stosowny rabat.

Filja fabryki i Skład główny przy ul. Gęsiej Nr 14 posiada znaczny wybór gotowych mebli i POSADZEK masiv dębowych, bukowych, w różnych przemianach z drzewa zupełnie wysuszonego, w taflach przygotowanych, tylko do ułożenia, po cenach od kop. 75 do rs. 1 kop. 5 za łokieć kwadratowy.

6—6 — 10800 —

Juljan BILLING

STUDNIARZ,

przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Leszno Nr 2.

9—10 — 102 9 —

PLAC

do sprzedania, zawierający 5000 łokci kw. mający 57 łokci frontu, położony przy ulicy Ciepłej wprost Ujeżdżalni. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, u Rządcy domu, ulica Śliska Nr 19. —11209—2—3

Kuchenki Naftowe

od rs. 2 k. 50 do rs. 9, z jednym i dwoma płomieniami. Naczynia do tychże i knoty, Śrót angielski od numeru najgrubszego do najcieńszego, Patrony do broni systemu Lefoche i Lancastra Nr 12, 14, 16, Przybitki, Pistony angielskie i austrjackie, Rogi do prochu, Maszynki do pistonów, Pulwersaki, otrzymał Skład Towarów Żelaznych

Jana Duschek

ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 39. obok Hotelu Saskiego. — 11292

Dnia 1 Sierpnia przechodząc z Hotelu Kowieńskiego przez ulicę Kozią, Krakowskie-Przedmieście, Senatorską i Miodową, zgubiono

Rubli srebrem 33.

Znalazca raczy złożyć do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą rubli srebrem 10. —11414—2—3

Z powodu braku miejsca jest do zbycia

Garnitur MEBLI

kozetowych, mahoniowych, rypsem krytych, **4 lustra** w ramach złoconych, **biurko mahoniowe** męzkie, pięknej roboty, **4 kinkiety ścienne** bronzowe z kryształami w ogniu złocone, także **para chomont angielskich** i dwa **surduty liberyjne** Wiadomość ulica Nowy-Swiat Nr 32 u stróża.

—10827—3—3

Fabryka Fortepianów

Roberta Zirkwitz,

przeniesioną została na ulicę Nowy-Świat Nr 53 nowy, dom dawniej W. Roznanith, przyjmuje wszelkie reperacje Fortepianów, przerabiania na nowy fason i strojenia.—Tamże jest Fortepian do sprzedania, bardzo mało używany, zupełnie nowej konstrukcji, z drzewa palisandrowego za bardzo przystępną cenę, drugie piętro Nr 8 mieszkania.—**Korrektor przy Teatrach Warszawskich**

Robert Zirkwitz.

—11345—2—3

Nowy-Świat Nr 52.

Nowo założona

Sztuczna cerownia i wywabialnia plam

J. MARCZEWSKIEGO,

przyjmuje wszelkie roboty sztopferskie, jako to: **Garderobę męzką i damską** bez prucia, oraz **Dywany, jedwabie i t. p. przedmioty.**

—10974—3—3

Sztuczna cerownia, **Pralnia dywanów,** **Nowy-Świat Nr 52.**

Z powodu wyjazdu sprzedają się,

Ogier gniady

ruskich stadnin (rysak) pięciu lat, ruska uprzęż na parę koni, pojedyncza uprzęż ze srebrnemi ozdobami i petersburska dorożka pojedyńcza. Wiadomość w koszarach Mirowskich żandarmskich u podoficera Zassa.

—11287—2—3

DWA DOMY

parterowe, z nowego drzewa, na dwóch morgach ogrodu obok siebie przy wodzie i główniej ulicy w mieście Węgrowie, są do sprzedania w każdym czasie z wszelkiemi dogodnościami, jeden służy dla roty wojska na koszary, drugi mieszkalny ma pięć pokoi kuchnię i oficynę za summę rsr. 3500, wiado. u właściciela w Węgrowie. **A. Wegner.**

—11503—1—15

Do sprzedania:

1) Hotel w środku miasta. 2) Żądany jest dom na 12% w szacunku około 40,000 rs 3) Do sprzedania dobra ziemskie z lasami w dobrych miejscowościach od 2 do 400,000 rs. 4) Do sprzedania skład materjałów aptecznych. 5) Poszukuje się apteki na prowincji. 6) Żądany jest wspólnik do interesu dawnego, który będzie pobierał i pensję, z kapitałem 2,000 rs. 7) Kto ma pozwolenie na sprzedaż lasu czy to na włóki, czy na sztuki, zechce porozumieć się między 11 a 12, Trembacka 9, w Redakcji i drukarni pana Kaufmana. —11494—1—1

Do sprzedania



KARETA,

podwójna, Uprząż na konie, Liberja Sanki i Wóz. Bednarska Nr 16. —11511—1—3



Ogier młody,

doskonale ujeżdżony do wierzchu, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Bugaj Nr 2, wiadomość u stróża.

—11399—2—3

Do sprzedania:

Dom piękny, w środku miasta, na dogodnych warunkach, może być zamieniony na **większy z dopłatą** kilku tysięcy rubli sr. **Folwark** pod Warszawą, z łąkami, pięknym domem i ogrodem, oraz **Majątek ziemski** blisko Warszawy, z pięknym lasem, może być zamieniony na dom. Wiadomość: Krakowskie Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo, od 9—10 i od 4—6. —11447—1—3

Amerykan Nr 62,

stojący na Nowym Zjezdzie, ośmio-osobowy, może być najęty w każdym czasie za miasto, od 9 z rana do 9 wieczór rs. 6 i od 2 do 9 wieczór rs. 4, a do wszystkich miastowych rogatek i na godziny, jako dorożka pierwszej klassy. Uprasza się pieniądze wrzucać do puszki. —11540—1—3

Cygara Dorpatskie,

w wyborowych gatunkach z fabryki Fepfera i **Tytoń Gaboja** nadeszły do sklepu mojego przy ulicy Nowy Świat, Nr 15. I takowe oprócz cząstkowej sprzedaży, odstępuję się handlującym z stosownym rabatem.

—11504—1—3 **J. Szczucka.**

SAMSON!

Pod tą nazwą nadszedł do składu wyrobów tabacznych, pod firmą **Al'Esperance,** (Senatorska Nr 20), nowy transport tytoniu, odznaczającego się dobrocią, w cenie 48 kop. za funt. —11544—1—6

Spiew pod tytułem:

JEDNEGO SERCA

(Wiersz El...y)

MUZYKA

Władysława Wieńca,

wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich Składach Nut w kraju i zagranicą pe kopiejek 30. Główny Skład w Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

3—3 Krakowskie-Przedmieście Nr 15. — 11250 —

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

PORADNIK DLA MATEK

o pielęgnowaniu i wychowywaniu dzieci, oraz o leczeniu ich chorób, od urodzenia do siódmego roku,

przez

Antoniego Kaczkowskiego

D-ra medycyny, chirurgii, operatora i akuszera, prak. homeopaty we Lwowie.

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Skład główny w księgarni i składzie nut

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

8—0 — 1216 —

Nakładem wydawnictwa Bernarda Lesmana, przy ulicy Leszno Nr 13, wyszła **w języku rossyjskim**

Krótka Gramatyka języka łacińskiego,

z ruskiemi i łacińskiemi zadaniami do tłumaczenia, łacińską Chrestomatją, słownikami łacińsko-ruskim i rusko-łacińskim, podług **KIUHNERA**, ułożył Dr. **Karol Wagner**. Część I-sza **(etymologiczna)**. Cena kop. 50. Część II ga **(syntaktyczna)** pod prasą. Cena jej będzie kop. 40. 3—3— 11248 —

Drukowane w „Kronice Rodzinnej“

WSPOMNIENIA

o Adamie Mickiewiczu,

opowiedziane najmłodszemu bratu,

przez Marję Górecką,

wyszły w osobnem odbiciu i sprzedają się po wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych.—Cena egzemplarza bez oprawy kop. 45, w oprawie kartonowej kop. 60 Skład główny w Biurze Redakcji „Kroniki Rodzinnej.“ —10690—5-6

KSIĘGARNIA

S. Czarnowskiego i Sp.

otrzymała na skład główny

Bierzyński. Postęp,

broszura. Cena kop. 15.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach i Agenturach jej na prowincji. —11134—3—3

NAKŁADEM

Juliana Müllera,

ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego, z ulubionej opery

Girofle—Girofla,

Muzyka **Ch. Lecocq,**

wyszły Tańce:

Polka . . . . . . kop. 15.
Polka Mazurka . « 15.
Kontredanse . . « 30.

De nabycia w składach Muzycznych w Warszawie i na Prowincji. —10515-4—5

LICYTACJA.

Na mocy zezwolenia JW. Warszawskiego Ober-Policmajstra z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b., za Nrem 6783/6330, w domu Nr 43/429, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 2-m piętrze, w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) t. j. we Wtorek i dni następnych, codziennie z wyjątkiem świąt, od godziny 4 po południu, odbywać się będzie licytacja różnych rzeczy, pozostałych po zwiniętym Magazynie Mód i Strojów Damskich, jako to: piór, kwiatów, sukien damskich, bielizny, domin, biżuterji, mebli i różnych sprzętów gospodarskich. —11471—3—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, poszukuje obowiązku. Solec Nr 67, wiadomość u Rządcy domu. —11519—1—1

ZESZYT 7

Przeglądu Technicznego,

wyszedł z druku i zawiera: Wody zaskórne w Warszawie, nap. J. Sporny.—Metoda graficzna wynajdywania środka ciężkości, momentu statycznego i momentu bezwładności, dla wszelkiego rodzaju figur, podług Culmanna, nap. E Sokaliuż.—Podwójna jednoczesna telegrafia.—Przyrząd telegraficzny Stearns'a. Wypadki w kopalniach węgla kamiennego w Król. Polskiem w r. 1874, w porównaniu z takiemiż wypadkami w Anglji, Francji i i Prusach.—Przegląd wynalazków, ulepszeń i celniejszych robót. Krytyka i bibljografia.—Kronika bieżąca.

Prenumerata w Warszawie za pół roku rs. 3, na prowincji z przesyłką rs. 4—Adres redakcji: Ulica Zielna Nr 29. —11299—2—3

Nauczycielki i Nauczyciele, oraz Bony,

są do umieszczenia. Rekomendacja Nauczycielska, Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to Krzyzkiej. —11556-1—3

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA POLKA

z programem nauk klasowych gruntownie obeznana, mówiąca dobrze po francuzku, mogąca udzielać muzyki na fortepianie, oraz będąca w stanie przygotować dziewczynkę do 4 ej klassy, interesantki zechcą się zgłaszać począwszy od 4 Sierpnia włącznie, codziennie między godzinami 2 a 5, w mieszkaniu W. Chmielewskich przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 4 do familji przybyłej ze wsi. —11512—1—3

Stancja dla Uczniów.

Przyjmuje się Uczniów uczęszczających do rządowych i prywatnych Zakładów Naukowych, zapewniając im troskliwą opiekę męzką, pomoc w naukach, oraz ciągłą konwersację języka francuzkiego. Na żądanie może być fortepian. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 33, mieszkania 10, na 2-m piętrze od frontu. —11527—1—2

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne do bielizny. Ulica Ordynacka Nr 6, w pracowni M. Górskiej. —11 32—1-1

Potrzebną jest

Panna

do szycia na maszynie. Ulica Długa Hotel Polski, do sklepu z pieczywem. —11509—1—1

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 13/25 Lipca r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna, in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1876 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków), o dwukołach z hołoblami do wywożenia śmieci, błota z ulic miasta od rsr. 50 za sztukę.

Warunki licytacyjne oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.

1—3 — 11433 —

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 13/25 Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklacje na dostawę w ciągu roku 1876 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego.

1) Węgli kamiennych korcy 1000 od jednego rubla za korzec,—i

2) Drzewa sosnowego, drobno rąbanego, sążni kubicznych 12 od rubli czternastu za sążeń.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.

1—3 —11431—

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że około 3400 pudów żelaza lanego w starych rozjazdach niezdatnych do użytku drogi żelaznej, sprzedane być mają, z odbiorem na stacji drogi żelaznej w Zawierciu.

Deklaracje na kupno rzeczonego żelaza, z oznaczeniem ceny powyżej kopiejek czterdziestu za pud, przyjmowane będą w ciągu dni 15 w biurze Dyrekcji w Warszawie.

Warszawa d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1875 r. 1—2 —11512—

Niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielania nauki

Kroju Sukien Damskich

i innych fasonów w 8 lekcjach.

Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. **Wyrachowanie to techniczne, za pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. **Cena za ośm lekcji rs. 8,** Krakowskie-Przedm. Nr 53.

1—3 — 11505 — **ZALESKA.**

Subjekt z Poznańskiego,

znający buchhalterją, korrespondecją polską i niemiecką, poszukuje zatrudnienia w kantorze za przystępne wynagrodzenie. Na żądanie może okazać potrzebne świadectwa lub być zaleconym od wiarogodnych osób. Adres pod lit. D. D. uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. —11499—1—2

Młody człowiek,

poszukuje jakiego zajęcia, w kantorze lub jakim zakładzie fabrycznym, jako magazynier lub komisionier, i przytem może okazać dobre świadectwo; obowiązek może objąć od 1 Września lub od Października, PP. interesanci swoje adresa raczą składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. W. W. —11547—1—3

Student Uniwersytetu

życzy sobie udzielać lekcje w szkołach lub prywatnie, jako nauczyciel domowy. Adresa uprasza się zostawić w Redakcji niniejszego pisma pod lit. P. S. —11437—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Handlu i professji Szklarskiej, dobrej konduity i porządnych rodziców, wieku od lat 14, pierwszeństwo ma z prowincji. Wiadomość w handlu szkła, ulica Podwal Nr 7. —11398—2—3

Syn Preshnera, kupca i właściciela domu na Krakowskiem-Przedmieściu, z imienia niewiadomy, wynajął u mnie na rok jeden lokal od Ś-go Jana w stosunku kwartalnym po rsr. 17 kop. 50, zaliczył zadatku rs. 3 i resztę miał przy sprowadzeniu się dopłacić; gdy do lokalu dotychczas nie wprowadził się ani czynszu komornego nie zapłacił, przeto podpisana wzywa go, aby przypadającą od niego należność w przeciągu trzech dni od daty tego ogłoszenia zapłacił, w przeciwnym razie lokal komu innemu na rachunek jego wynajętym zostanie.

Helena Szepietowska,

—11513—1—1 Kapitulna Nr 1

Do sprzedania:

Suknia jedwabna popielata, suknia czarna jedwabna, płaszczyk aksamitny z pelyrynką, oraz mufka i kołnierzyk gronostajowy. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 26, na 1 piętrze, pierwsze drzwi przy schodach, Nr 27 mieszkania, od 9 rano do 4 po południu. —11524—1—3

U pośredniczącej w rekomendowaniu Nauczycielek

LEOKADJI MICIŃSKIEJ,

mieszkającej przy ulicy Senatorskiej Nr 20, wprost Kościoła S-go Antoniego.

Są do umieszczenia: Guwernerowie, Guwernantki, Bony i Osoby do towarzystwa. Tamże żądany jest Student Uniwersytetu na prowincję do zakładu naukowego. —11550—1—4

KANTOR

Stręczeń Służących,

pod Nrem 109, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia, mający obecnie bardzo znaczną ilość **Służących** obojga płci i **Officjalistów** do pomieszczenia, pospiesza zawiadomić o tem JJWW. i WW. Państwa, upraszając o zapisy. **Ogrodnik** wykwalifikowany, z patentem, oraz **Pisarz prowentowy,** obaj z chlubnemi świadectwami, poszukują zajęć, Pisarz przyjmie obowiązek Szwajcara, Konduktora, Rządcy i t. p.—Z uszanowaniem

J. Łuczyński.

—11444—2—2

Zakład gotowych robót tapicerskich

FRYDERYKA BRANDEL,

przeniesionym został na ulicę Ś-to-Krzyzką, vis á vis Włodzimierskiej Nr 13 nowy, tamże są do sprzedania różne garnitury mebli rypsem kryte, szeszlongi i napoleonki safianem kryte, kozetki i fotele różnych fasonów, oraz sienniki i materace włosiane i waltkarowe, które sprzedaję po cenach jak najniższych. —11559—1—6

Fryderyk Wege,

Zegarmistrz pałaców Cesarskich w Warszawie, przeniósł swój Zakład na ulicę Nowy-Świat pod Nr 15, wprost ulicy Smolnej. —11551—1—12

Ważna wiadomość dla PP. Cukierników.

Z przyczyny śmierci właściciela w mieście gubernialnem Płocku, jest do sprzedania każdego czasu Cukiernia wraz z Restauracją w domu własnym pod firmą Marjana Malczykowskiego, która od lat 18 cieszy się najlepszem powodzeniem. Wiadomość na miejscu. —11545—1—4

NOWY ZAKŁAD

Tapetowania Pokoi

Cena od przyklejenia rolki kop. 11. Nowy zakład odpowiada i zaręcza za dobrą robotę Ulica Złota Nr 26 nowy. 1—3 — 11501 —

Angielki, Paryżanki z muzyką, Niemki i Polki, są do umieszczenia za pośrednictwem

Heleny Czajkowskiej.

Plac Żelaznej Bramy, przy ogrodzie Nr 3. —11536-1—3

KUCHARZ

uzdolniony w swym zawodzie, poszukuje miejsca w Warszawie lub też na wyjazd w kraju albo do Rossji. Wiadomość: ulica Browarna Nr 5, pierwsze piętro, u Kowala. —11500—1—2

LEKCJE KROJU

podług metody Straupeżnickiego udziela się, 10 rs od kursu. Plac Żelaznej Bramy, przy ogrodzie Nr 3, mieszkania 6 w oficynie.— Tamże jest do sprzedania **Maszyna do szycia,** nożna, Smita i Pollaka, za 4 część kosztu. —11557—1—3

Ulica Szpitalna Nr 2 domu, mieszkania 14, przyjmuje się

Szycie na Maszynie,

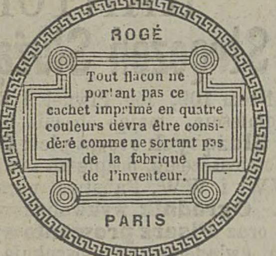
obrąbianie, pikowanie, oraz wszelka krawieczyzna damska.—Tamże można uczyć się szyć na maszynie, za bardzo przystępną cenę. —11553—1—3

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY DE ROGÉ APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czterokolorową,* której podajemy obok *fac-simile:*



Składy w Warszawie: u Galego, Mrozowskiego, aptekarza, Podwale Nr 482 i Spiessa. —1892—

Do sprzedania

DOM

w punkcie handlowym, pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: ulica Twarda Nr 10/1098c, mieszkania 5. —11531-1—3

POSSESJA

Nr. 16/1694b przy ulicy Wilczej, jest do sprzedania z wolnej ręki, dwóch oficyn piętrowych nowo wybudowanych z placem dużem frontowem do murowania i oficyny za cenę rsr 14.000 przynoszące dochodu rocznie rsr. 1672, można się przekonać na miejscu u Właściciela. 1—2—11542—

Jest do sprzedania

DOM z ogrodem fruktowym,

bez pośrednictwa. przy ulicy Żytniej, Nr 4 nowy. Wiadomość na miejscu. —11538—1—3



Para Koni

karecianych, maści szpakowatej młodych w 5 roku do sprzedania, oraz powozik na jednego lub parę koni, wiadomość w składzie węgla Łukasza Bulczyńskiego, Aleje Jerozolimska Nr 8. —11515—1—3

Bardzo tanio, do sprzedania

dwa Łóżka

eleganckie mahoniowe, masiw, z materacami na sprężynach; tamże bardzo dobra broń **dubeltówka** francuzkiej fabryki Larderego, system Lefocheux. O adresie dowiedzieć się w Redakcji Kurjera. —11305—3—3

Od 1 (13) Lipca 1875 r. nowo otworzony

MAGAZYN TABACZNY

Sz. Schneuersohna.

Detaliczna i hurtowa sprzedaż Tytoniu, Tabaki, Cygar i Papierosów, w różnych gatunkach, z fabryki **M. I. Matwiejewa** z Moskwy, w Warszawie, ulica Długa Nr 543 (8), naprzeciw Kommissji Sprawiedliwości. —11238—3—3

Bazar Stowarzyszenia „Merkury."

Róg Bielańskiej i Tłomackiego.

Przyjmuje do sprzedaży różne rzeczy nowe i używane. Obecnie posiada do sprzedania: biurka i komody antyki, stoliki z bronzami, łóżko jesionowe z materacami, bilard damski, parawan, zegary, fortepian, fischarmonię z fabryki paryzkiej, Debaina, cytrę skrzypce wysokiej wartości, świeczniki, lichtarze, krucyfiks i monstrancją srebrną (antyki), samowar Fragetowski, klatkę mosiężną na papugę; naczynia blaszane i szklanne, porcelana stara francuzka, saska, berlińska i wiedeńska, muszle morskie, fajki piankowe w srebro oprawne, biżuterje, obrazy olejne, sztychy stare i nowożytne, różne mapy, książki i nuty; ubiory męzkie i kobiece, trzewiki, kalosze gumowe i t. d. —10957-3—0

Kolonja

do sprzedania w Jabłonnie, 16 wiorst za rogatkami Petersburskiemi, zawierająca gruntu 1 włókę z domem mieszkalnym, stodołą i innemi zabudowaniami. Bliższa wiadomość na miejscu u Jasińskiego. —11366—2—2

Za rogatkami Grochowskiemi 12 wiorst od Warszawy, jest do sprzedania

3 włóki gruntu,

dużej miary, można nabyć za przystępną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 822/6 nowy u Kozłowskiego. —11351—2—3

Rs. 6,000.

Potrzebne są na 1 numer domu murowanego w Warszawie. Bliższa wiadomość w godzinach rannych, w ogrodzie przy ulicy Koszyki Nr 1, w mieszkaniu Budowniczego. —11197—3—3

Fabryka Roberta Bothe

Nowy Świat Nr 38.

Kuchenki naftowe

najlepszej konstrukcji, i naczynia odpowiednie w wielkim wyborze. (Cenniki illustrowane), **Formy miedziane** do galaret, Kremów i Ciast. **Maszynki do kawy, Klosety i Waterklosety.** Handlującym odpowiedni rabat. —11130—3—12

Cement Portland z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje

SKŁAD

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Ulica Jerozolimska Nr 35,— 4292—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

4 Dorożki

i Kareta z końmi i wszelkiemi rekwizytami, oraz stajnia, wozownia i mieszkanie, do najęcia; Wiadomość u Właściciela domu Nr 61/1185 ulica Pańska. —10945—3—3

Ważna Wiadomość!

Są do zbycia 3 krowy czystej rasy Holenderskiej, cielne, młode, wiadomość na miejscu, Mazowiecka Nr 1, Mleczarnia. —11514—1—2

Dwa Łóżka jesionowe

do sprzedania, jedno nowe teraźniejszego fasonu, a drugie używane dawniejszego fasonu, u Stolarza, przy ulicy Śliskiej Nr 20. —11518—1—2

KUCYK

lat pięć mający, bułany, z czarną pręgą, silnej budowy, do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Saskim, u stajennego. —11502—1—1

Jest do sprzedania



POWÓZ

cztero-osobowy, massiv zbudowany, nowy. Wiadomość pod Nrem 58, ulica Krochmalna, u właściciela domu. —11554—1—3

Garnitur Mebli,

mahoniowych, adamaszkiem wełnianym kryte z pokrowcami, złożony z 2 foteli, 6 krzeseł, kanapy i stołu za rs. 30 jest do wynajęcia przy ulicy Piwnej pod Nr 7 nowy, 2 piętro. —11513—1—3

Administracja Hotelu Krakowskiego, sprzedaje

wysortowane Meble,

dawnego fasonu, Simmlerowskiej roboty, kilkanaście garniturów. Wiadomość u Rządcy. —11548—1—2

Jest do wynajęcia lub do sprzedania za przystępną cenę

FORTEPIAN

o 7 oktawach fab. A. Hoff-ra. Wiadomość w pałacu Grabowskiego, ulica Miodowa Nr 3 nowy, stróż wskaże. —11541—1—1

Pozostawiono do sprzedania

FORTEPIAN

o 7 oktawach, bardzo mało używany. Tamże fortepiany oraz pianina do wynajęcia w składzie fortepianów J. Hinz Sto-Krzyzka Nr 24 i róg Jasnej. —11452—1—3



PIANINA

o 7 miu oktawach, są do sprzedania i wynajęcia, w pracowni **F. Sukowskiego,** przy ulicy Nowy Świat Nr 41 nowy. —10863—3—3

Dwa Pokoje

i kuchnia (czysty lokal), na 3-m piętrze, do wynajęcia od 8 b. m. Cena roczna rs. 160. Tamże **Meble** etc. do sprzedania. Wiadomość: Żórawia Nr 17, mieszkania 13. —11543—1—3

Z powodu wyjazdu jest do najęcia każdego czasu

Trzy Pokoje

z balkonem, przedpokojem kuchnią i piwnica, na 1-m piętrze od frontu, w domu pod Nr 19/332 przy ulicy Freta. Wiadomość u Rządcy. —1—3—11552

Do wynajęcia każdego czasu

DWA POKOJE,

duże, od frontu, z oddzielnem wejściem, odznaczające się świeżością powietrza, za 18 rs. miesięcznie. Adres zostawiony w Redakcji tegoż Kurjera. —11516—1—3

Zaraz lub z dniem 1 Października r. b., poszukuje się

Lokalu na Bawarją

lub Bawarji. Adressa składać uprasza się w Mleczarni Hotelu Dziekanka. —11529—1—2

Do najęcia zaraz na dwa lub trzy miesiące

MIESZKANIE

umeblowane, na 1 m piętrze od frontu, ulica Chmielna, w bliskości Foksalu (wód mineralnych), za cenę przystępną. Wiadomość: Bracka Nr 14, u W. Rudzkiej, rano do 10 godz. i pomiędzy 12 a 4. —11510—1—2

Każdego czasu do najęcia

Dwa Pokoje

z kuchnią, w domu Nr 15, ulica Bednarska, wiadomość w właścicielki Nr 9 m. —11252—2—3

POKÓJ

z przedpokojem, frontowy, wejście osobne przy ulicy Pawiej Nr 3 nowy, zaraz od Dziś kiej, za cenę niską do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, na parterze po prawej stronie. 4—6 —11679—

Przy ulicy Lipowej blisko Obożnej w kamienicy W. Ziemiańskiego Nr 3, w każdym czasie do wynajęcia

LOKAL

3 pokoje z kuchnią na 1 piętrze i piwnicą za cenę rs. 250 rocznie. Wiadomość na miejscu. —11099—4—6

POKÓJ

dla osób spodziewających się słabości, z usługą, u Akuszerki F. S. przy ulicy Marjańskiej Nr 4.—Opieka troskliwa zapewnia się. —11546—1—3

Do wynajęcia od 1 go Października r. b. do 1 Kwietnia 1876 r. w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713B (nowy Nr 11)

MIESZKANIE PARTEROWE

z przyległym ogródkiem, **kompletnie umeblowane** składające się z czterech Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, oraz Piwniczki i Komórki na drzewo, za cenę półroczną **Rs. 250.**

Wiadomość u miejscowego stróża Wincentego. 3—3 —11271—

Przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 408/9M, pomiędzy Bankiem Handlowym a cyrkiem Salamońskiego, są jeszcze do wynajęcia następujące

LOKALE:

na 3 piętrze od frontu

8 pokoi z 2 przedpokojami, kwietnikiem, kuchnią, spiżarką, pawlaczami, wanną, waterklosetem na wodzie, gazem, zlewem i wodociągiem, wszelkiemi do tego lokalu komfortem i wszelkiemi możliwemi dogodnościami może być rozdzielone na dwa mniejsze, jak również może być dodaną stajnia i wozownia.

Na I piętrze w oficynie

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, pawlacz i spiżarka z urządzeniem gazu, wodociągu i zlewu. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —11045—4—5

Salon i przedpokój do wynajęcia każdego czasu za cenę rs. 10, dla osoby płci żeńskiej! Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek i Guwernerów. Tamże są do umieszczenia Francuski, Polki z wyższem wykształceniem, Niemki i Bony. Ulica Widok, Nr 6, mieszkania 8. **N. Cieślińska.** 11216—2—3

Bardzo tanio zaraz do najęcia

umeblowany Salon

i **Pokój.** Wiadomość: Marszałkowska Nr 71, wprost Zielonego Placu, stróż wskaże. —11344—3—5

Od 1go Października r. b. jest do wynajęcia

Sklep obszerny,

z takimże **Pokojem, z Urządzeniem gazowem,** na Kawiarnię lub też na Restauracię. Wiadomość powziąść można w Składzie Wódek przy ulicy Twardej, Nr 10 nowy. —11060 —3—3

Zaraz jest do wynajęcia

SKLEP

z Wiktuałami z powodu wyjazdu Nr 5, Nowogrodzka. —11410—2—2

Siedm wielkich piwnic widnych i suchych z korytarzem łączącym takowe w b. hotelu Wileńskim przy ulicy Tłomackie Nr 6/570/1 w każdym czasie są do wynajęcia, na Skład Win, wiadomość na miejscu u Rządcy domu na dole Nr 8 mieszkania. —10984—3—3

Nagrody Rsr. 10.

Dnia 2 Sierpnia zgubioną została portmonetka nowa, z czerwonej skórki, z zamkiem mosiężnym ściągającym się, zawierająca 1) papierek storublowy, 2) papierek pięciorublowy, 3) kilka pojedyńczych rubli, 4) kilka starych półzłotówek pruskich w srebrze, 5) kluczyk od zegarka. Ktoby takowy znalazł, raczy odnieść na ulicę Niecałą Nr 11, miesz. 8. —11464—2—2

Dnia 3 lub 4 Sierpnia zgubiony został

WEKSEL,

na summę rs. 300 i rewersik do tego weksla należący, na summę rs. 15. Weksel wydany przez Teodora Mościckiego, dla W-go Augusta Nowoleckiego, łaskawy znalazca raczy takowy weksel wraz z rewersikiem złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. **August Nowolecki.** —11535—1—1

Nagrody rs. 2.

Dnia 30 Lipca r. b. zginęła **suczka** z rasy charcików angielskich, koloru żółtawego, wabi się Lola. Uprasza się łaskawego znalazcę o odprowadzenie pod Nr 33, ulica Piwna, mieszkania Nr 10. —11415—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 170.

Dnia 5 Sierpnia 1875 roku. *Czwartek.* *Dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1875 roku.*

W Księgarni i Antykwarni Szymona Rubinszteina

w Warszawie przy ulicy Nowy Świat Nr. 7 nowy, wprost Izby Obrachunkowej.

Są do nabycia po **nadzwyczaj zniżonej cenie** następujące znakomite dzieła tak z literatury powieściowej i naukowej. Zapasy tych dzieł nie są już wielkie, kto więc pragnie za tanie pieniądze pomnożyć swoją bibliotekę w pisma zajmujące i nauczające, będzie łaskaw najwcześniej po nie się zgłosić. Nie potrzeba robić reklamy dla takich, nazwiska autorów są dostateczną rękojmią ich wartości.

I. I tak z działu **Powieści** są tu następujące:

Balneki M. O kawał ziemi, 1872. Kraków, str. 373, cena katalogowa rs. 1, cena zniżona 50 k.
Bełcikowski A. Patryarcha, 1872, Krak. 2 tomy, str. 301 — 308, cena katalogowa rs. 2 zniżona 90.
Chlędowski. Ella 1872, Krak. 253 cena kat. rs. 1, zniżona 50 kop.
— Skrupuły. 1871. Krak. str. 320, cena kat rs. 1, zniżona 50 kop.
Ciechoński J. Al-Hakim. 1872. Warsz. 2 tomy, str. 229, cena kat. rs. 2 kop. 50, zniżona 75 kop.
Fleuriot Z. Orzeł i gołąbka, 1975. Warsz str. 333, cena kat. k. 90, zniżona 75 k.
Gryf Felicjan. Czarna nić. 1874. Krak. str. 205, cena kat. rs. 1, zniżona 50 kop.
Frrawdzic J. Kilka opowiadań i komedyjka, str. 104, z rycinami, cena kat. k. 40, zniżona kop. 20.
Rupius O. Pieniądz i duch. 1874. Krak. str. 436, cena kat. rs. 1, zniż. 50 kop.

II. Z działu historji i historji literatury.

Libelt Karol. Dziewica Orleańska. Poznań str. 419, cena kat. rs. 2 k. 40, zniż. 75 k.
Huc P. Wspomnienie z podróży po Tartary, Tybecie i Chinach, str. 624 Warsz., cena kat. rs. 3, zniżona rs. 1 k. 50.
Piasecki P. Kronika Polska, przekład J. Bartonowicza, z ryciną, Krak. 1870, str. 457, cena kat. rs. 3 kop. 50, zniż. rs. 2.
Szajnoch. Jadwiga i Jagiełło, wydanie 2, 4 tomy, cena kat. rs. 5, zniżona rs. 4.
Baillandier. Serbija w XIX wieku. Dzieje wyzwolenia się Serbji z pod jarzma Tureckiego. 1873. Toruń, str. 244, cena kat. rs. 1, zniżona kop. 50.
Rycharski L. Literatura Polska w historyczno-krytycznym zarysie. Krak. 1868, 2 tomy, cena kat. rs. 2 kop. 40, zniżona rs. 1 kop. 35.
Wiśniewski M. Podróż do Włoch, Sycylji i Malty, 2 tomy, cena kat. rs. 3 k. 60, zniżona rs. 1 k. 20
Zycie Fryderyka Wielkiego, króla Pruskiego, str. 490, z rycinami, cena kat. rs. 3 kop. 60, zniżona rs. 1 k. 50.

III. Inne naukowe dzieła.

Batbie A. Nowy wykład. Ekonomia polityczna, 1870, tomów 2, cena kat rs. 3, zniżona rs 1 kop. 35.
Cyceron M. P. O rzeczypospolitej 1878, Warsz. str. 180, cena kat. kop. 80, zniżona k. 50.
Jelinek J. U. Reforma sadownictwa, 1874, Warsz. cena kat. 45
Górnicki L. Dzieje w Koronie Polskiej, Sanok, str. 137, cena kat. kop. 50, zniżona 30 k.
Lelewel. Wykład Historji Powszechnej. Warsz. tomów 5, cena kat. rs. 3 k. 60, zniżona rs. 1 kop. 50.
Lebert Dr. Choroby narzędzi oddychania i krążenia, opracował Dr. A. Mizerski. Toruń 1873, cena kat. rs. 3, zniżona rs. 1.
Modrzewski Frycz. P poprawie rzeczypospolitej. Przemyśl. str. 358, kop. 75.
Ploetz. Gramatyka francuzka, opracował Studniarski, wyd. 3-cie, 2 tomy w jednym, cena katalogowa rs. 2, zniżona rs. 1.
Robertson. Kurs praktyczny, teoretyczny i analityczny języka francuzkiego, bez pomocy nauczyciela, 2 tomy, cena kat. rs. 2 kop. 50, zniżona rs. 1 kop. 50.
Szymonowicz Szymon. Sielanki. Przemyśl kop. 20.
Tripplin. Hygiena polska, czyli sztuka zachowania zdrowia, przedłużenia życia i uchronienia się od chorób z 16 kolorowanemi rycinami, 2 tomy, Warsz. cena zniżona rs. 2.
Zimorowicz. Sielanki. Przem. cena kat. kop. 40, zniżona kop. 30.

Wszystkie książki powyższe są zupełnie nowe, oprócz nich w tejże księgarni dostać można książek z wydawnictwa **Biblioteki Polskiej Turowskiego** po cenach dawniej ogłoszonych, zapas jest już bardzo mały. Za przesyłkę pocztową do każdego rubla dołączyć należy rs. 10 (dziesięć). **Księgarnia** powyższa zaopatrywana jest ciągle w świeże wszystkie nowości, pomnażana książkami antykwarskiemi, których w zwykłym handlu księgarskim napotkać już nie można. 1—2 —11526—

Wydawnictwa **Księgarni Polskiej** we Lwowie, które nabywać można za pośrednictwem wszystkich znaczniejszych księgarń.

SZLOSSERA
DZIEJE POWSZECHNE,

wychodzi już rok trzeci. Już opuściły prassę: **Dzieje Starożytne,** 5 tomy i **Dzieje Średniowieczne,** 6 tomów. Obecnie drukują się **Dzieje Nowożytne.**

Dzieje Powszechne Szlossera mają ustaloną reputacją najznakomitszego, dla najszerszych warstw społeczeństwa wykładu w tak rozległych ramach. Jedno za drugiem ciągle powtarzające się wydania tego dzieła w oryginale wskazują jego niepospolitą wartość. **Szlosser** jest głębokim myślicielem i traktuje swój przedmiot z nadzwyczajną ścisłością, wszelako prosty i jasny wykład czyni to dzieło przystępnem dla szerszych kół czytającej publiczności. Właśnie ta prostota i jasność wykładu, spowodowały głównie, iż mianowicie dzieło Szlossera zostało wybrane do przyswojenia go literaturze polskiej, a licząc że i szersze koła publiczności mogą wziąść udział w prenumeracie, oznaczyliśmy takową jak najniżej, a mianowicie za tom od 33-ch do 40-tu arkuszy druku dużego formatu, tylko **10** złp. w Warszawie. Przy odbiorze tomu 1-go opłaca się i za ostatni (czyli 3 rs.) kaźdy zaś następny tom po $1\frac{1}{2}$ rubla. Wszystkie już wyszłe 10 tomów z policzeniem za ostatn $16\frac{1}{2}$ rubli.

Zamówienienia przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie. 1—6 —11379—

OJCOSTWO I MACIERZYŃSTWO
czyli
wzór dla Rodziców i nauka dla dzieci,

na tle życia Ś-tej Moniki, Matki Ś-go Augustyna osnute, przez **Ks. Em. Rougaud** przekład z piątego wydania przez **Ks. Szymona Tadeusza Mankielun** dokonany, jes do nabycia w znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych po cenie rs. 2 kop. 50 z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 75.

Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście Nr. 415
13—18 — 4580 —

DO SPRZEDANIA

Majątek ziemski, bez servitutów, uregulowany i zaokrąglony, bez żadnych obcych parcell w obrębie swych granic.—Obszar. dziesiatyn 1125 czyli (włók miary nowopolskiej 75) w tem Ornego pola włók 40, łąk włók 6, Lasu wysokopiennego w $\frac{4}{5}$ budowlanego 21 włók, młodego lasu włók 3, Pastwisk i t. d. włók 5.

Położenie w gubernji Warszawskiej, hypoteka w Warszawie, odległość od Warszawy mil 8, od chaussee wiorst 8, od cukrowni przy chaussee wiorst 12.

Przez dobra te przechodzi rzeka **Pilica.** Wysiewu ozimego: Pszenicy 100 korcy, żyta korcy 250, w 4-ro polowem gospodarstwie.

Inwentarz żywy: koni roboczych 24 bydła sztuk 130, owiec poprawnych 1500. Dom mieszkalny w dobrym stanie. Ogród owocowy obszerny, Zabudowania w 4-ch folwarkach po części murowane, w dobrym stanie. Wszelkie narzędzia gospodarcze zupełnie dostateczne.

Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Szpitalnej Nr 10 nowy, u M. Jerzykowskiego, mieszkania Nr 15. 3—3 — 10784 —

OBRAZ ŚWIATA ROSLINNEGO

młodemu wiekowi ofiarowany
przez autorkę
Wieczorów Czwartkowych

z licznemi drzeworytami w tekscie, wyszedł z druku nakładem księgarni
GEBETHNERA i WOLFFA.

Cena egzemplarza rs. 2 kop. 25, w oprawie w tekturkę rs. 2 kop. 60, w płótno angielskie rs. 2 kop. 80. Do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.
6—6 — 10550 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Sierpnia r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1876.

Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Chomont do pociągu narzędzi ogniowych, z całym przyborem, t. j. lejcami, uzdeczkami i t. p., sztuk 85, od rs. 30 za sztukę.
2. Chomont do zaprzęgu kar, również z całym przyborem t. j. lejcami, uzdeczkami i t. p. 25 sztuk, od rs. 40 za sztukę.
3 Zgrzebeł do czyszczenia koni sztuk 100, od 75 k. za sztukę.
4. Szczotek do czyszczenia koni sztuk 100, od 90 kop. za sztukę.
5. Der z popręgami do nakrycia koni sztuk 18, od 6 rs. za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują ogółem procent od ceny do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rub. 383 i na koszta ogłoszenia rub. 20 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1876 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (tu wypisać szczegółowo z obwieszczenia całą dostawę wraz z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rub. 383 i na koszta ogłoszenia rub, 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr . . . . pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2—3 —11140 —

TELEGRAM.

TANIOŚĆ I ELEGANCJA.

Na Sezon Letni otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów Ubiory Męzkie.

CENNIK (PREIS-CURANT): Letni Sak-Palto od rs. **12** do **22**. Letnie Garnitury od rs. **14** do **25**. Czarny Frak od rs. **16** do **22** Czarne Tużurki od rs. **16** do **24**. Czarne żakietowe Garnitury od rs. **22** do **28**. Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** k. **50**. Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do **12**. Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs. **10** kop. **50**. Alpagowe i Płócienne Garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50**. Ubiorki dla dzieci od rs. **5** do **10**. Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do **8**. Dziecinne żakietowe Ubiorki od rs. **8** do **10**. Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**. Kurtki do polowania od rs. **8**. Szlafroki dubeltowe od rs. **10** do **18**. Spodnie w różnych gatunkach od rs. **4** do rs. **7** k. **50**. Angielskie Płaszcze gumowe od rs. **10**. Angielskie Burki od rs. **12** do **20**.

E. SAMET,
Krawiec z Wiednia, STEFANSPLAC, Nr 2.
Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom Wgo Epsztejna, Nr 22.
49—0 —8039—

Skład Broni Braci GENELI
Długa Numer 17.



Ofrzymał **Broń Belgijską i angielską** perkusyjną od rs. 20 do rs 50.
Lefauscheax od rs. 35 do rs. 150.
Lancastra od rs. 50 do rs. 150.
Sztucery różnej konstrukcji i ceny.
Rewolwery różnych sysfemów od rs. 8 do rs. 35.
Pistolety i karabinki floberowe.

Bronie systemu Lancastra z dwoma parami luf od rs. 135 do rs. 180 z przyborem.

Posiada broń Dubeltówki systemu Lancastra i perkusyjne od $4\frac{1}{2}$ funtów wagi.

Wszelkie **ładunki i przybory** szrót i kapiszony do powyższei broni.

Marynarki i kamizelki depolowania angielskie, tenże skład przyjmuje broń używaną na zamian i kupuje takową, oraz wszelkie reparację, biorącym w większych partjach odstępuję się stosowny rabat. 3—3 — 10891 —

Nauczyciel domowy

doświadczony i wysoko wykształcony, **Filolog,** posiadający chlubne świadectwa, mogący wykładać lekcje wedle programów Gimnazjum filologicznych i Szkół Realnych, a głównie udzielać języków starożytnych i nowożytnych, niemniej muzyki gruntownie, poszukuje od 1 Września r. b. odpowiedniego miejsca. Offerty uprasza złożyć pod literą A. H. 39, w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. —11269—3—4

Zakład Kuśnierski
DANIELA GROSS,

obok Poczty, na Krakowskiem Przedmieściu Nr 31/423, wejście od ulicy Koziej Nr 2 A,— przyjmuje Futra do przerobienia i ufarbowania, z dodaniem nowego wierzchu bez żadnego zaliczenia, gdyż dla dokładnej roboty pora obecna jest najstosowniejsza.— Tenże Zakład przyjmuje Futra na lato do przechowania.
—11289—3—3

URZĘDNIK,

mający upoważnienie Zwierzchności Szkolnej,

żonaty, pragnie trzymać u siebie na stancji uczniów szkół lub zakładów naukowych z korepetycją przedmiotów i ciągłą konwersacją w językach: ruskim, francuzkim lub niemieckim. Wygoda i opieka wszelkie, ceny umiarkowane. Bliższa wiadomość: ulica Krakowskie Przedmieście dom Nr 8 nowy, 2 piętro, w oficynie, mieszkania Nr 9. —11167—3—6

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

lub młody człowiek, który ukończył 7 klass, dla przygotowania chłopca do klassy 3 i udzielania, początkowych nauk, 2 innym, do wyjazdu w Zachodnie Gub. na czas dłuższy. Następnie tenże mógłby się pomieścić przy znacznej cukrowni. Wiadomość: ulica Ś-to-Krzyska Nr 11, mieszkania 9. —11312—3—3

NAUCZYCIELKA,

posiadająca Patent na udzielanie lekcji muzyki, poszukuje takowych w Warszawie na godziny, lub na wsi jako stała nauczycielka pod nader przystępnemi warunkami. Wiadomość: ulica Złota, Nr domu 23, mieszkania Nr 2, na 1 piętrze, od godziny 9 z rana do do 3 po południu. —11317—2—2

Professor Gimnazjum,

przygotowuje uczniów i uczennice do **szkolnych egzaminów**. Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. T, Nr 6. —11382—2—3

Potrzebną jest

Bona Francuzka

do trzech małych dziewczynek na demi place. Wiadomość powziąść można od godziny 9 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. Ulica Ś-to Jerska Nr 8 nowy, pierwsze piętro. —11316—3—3

Gorzelany kawaler.

Poszukuje miejsca w Królestwie Polskiem lub do Rossyi, obeznany z najnowszemi aparatami i zaopatrzony w dobre świadectwa. Adres Teodor Krüger, Lucin, przez Gostynin. —11387—2—3

Potrzebną jest

BONA

Francuzka, do konwersacji i dozoru dwóch starszych panienek, do miasta powiatowego Skierniewice. Wiadomość w Pralni Piotrowskiej, ulica Królewska Nr 13. —11233—3 3

Mam honor zawiadomić Szanow. Rodziców i Opiekunów, iż w szkole prywatnej męzkiej przezemnie utrzymywanej, rozpoczęty został kurs nauk z dnia 2 Sierpnia r. b. i że przyjmuję uczniów przychodnich, przy ulicy Chmielnej, w domu W-go Grzybowskiego Nr 33 n.

Kazimierz Kapliński.

—11349—2—3

PANIENKI

pod najtroskliwszą opieką, mogą być **umieszczone**, udające się do jakich zakładów lub Gimnazjum. znajdą pomoc i fortepian. Tamże **Pokój** od 1 Sierpnia na 6 tygodni dla damy do wynajęcia. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 7, na 2-m piętrze od frontu. —11341—3—3

REKOMENDACJA NAUCZYCIELSKA
Heleny Jaworskiej,

Nowy-Świat Nr 64, róg Ordynackiej ulicy drugie piętro, Nr 14 mieszkania. —8243—9—12

Obywatelka Wiejska,

życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu w Warszawie, lub też na prowincji. Wiadomość pod Nr 5/1420, róg Złotej i Zielnej u Fryderyka Mauch. —11176—3—2

Obywatelka
ze wsi,

zamieszkała w Warszawie, upoważniona od władzy, trzymać będzie uczniów na stancji, ktoby z Szanownych Rodziców, chciał znaleść dla dzieci swoich nietylko wszelką pomoc naukową, ale i najstaranniejszą opiekę moralną, oraz dozór ciągły po za lekcjami, zechce się zgłosić wcześnie do **Zofji Przystojeckiej** ulica Włodzimierska w bliskości Gimnazjum, dom Wgo Akwilina, obok Cyrku Salamońskiego. —10748—6—6

CHŁOPCY

porządnych rodziców, chcący się wyuczyć pilnikarstwa, mogą się zgłosić na ulicę Hożą pod Nr 1445E, 35. —11161—2—3

Poszukuje się

PISARZA,

z kaucją rubli srebrem 200 lub 300. Wiadomość w Kantorze Braci Mławskich. Nowolipie Nr 7, między 3 a 5 po południu. —11266—3—3

OGRODNIK,

spokojny i pracowity, znający dobrze swoje powołanie, potrzebny jest na wieś. Wiadomość w handlu sukna H. Mejlerta Nr 451, ulica Senatorska dom dawniej Roeslera. —11380—2—3

Ktoby życzył do jakiegolwiek interesu korzystnego i pewnego mieć

Wspólnika,

z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rubli, raczy zostawić swój adres z objaśnieniem rodzaju przedsiębierstwa w mleczarni przy Nowo-Senatorskiej, Nr 4. 11245—3—3

Wiadomość o Wapnie
ŻARECKIM.

Rozpoczynając kompanię wypalania Wapna, zawiadamiam niniejszem WW. Interesantów, aby pośpieszyć raczyli z obstalunkami, adresując do Zarządu Dóbr w Jaworzniku przez Myszków, stacja dr. żel. W. W.

Sprzedaje się korzec Wapna w Myszkowie wagi 7 pudów po kop. 40. Nadto jeżeliby kto z PP. Przedsiębierców lub Składników zechciał przyjąć do swego składu Wapno to w komis, raczy zgłosić się stosownie do powyżej wypisanego adresu. —11477—1—10

Rs. 6,000,

jest do ulokowania na dom murowany w m. Warszawie od 6 Sierpnia r. b. bez pośrednictwa. Wiadomość ulica Ciepła w koszarach, Nr 9 nowy, stróż miejscowy wskaże w godzinach od 9 do 3 po poł. —11449—1—3

Do sprzedania za cenę b. niską

Suknia nowa strojna

i **Kapelusz,** fijołkowe w dwóch cieniach. Senatorska Nr 4, mieszkania 5. —11475—1—3

DOM

murowany w Warszawie z placem frontowym do budowania, w bliskości ulic Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Światu, przynoszący dochodu brutto rs. 4,100 rocznie, z pożyczką miejską przyznaną, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w składzie cygar na Nowym Świecie Nr 29 nowy. —10863—3—3

W sklepie rękawiczniczym Nr 10 przy ulicy Miodowej wprost Rządu Gubernialnego, sprzedają się:

Skarpetki bez szwu

z najlepszych gatunków nici i bawełny kręconej, wybornego fasonu, dokładnie wykończone, roboty ręcznej, kobiecej, na amerykańskich maszynkach. Polecamy je osobom lubiącym rzeczy trwałe i porządne. Znajdują się w 6 wielkościach, obstalunki **według miary** przyjmują się tamże. —10874—2—3

Potrzebne są różne starożytności, jako to meble, porcelana, bronzy, koronki, materje, hafty tureczczyzna, srebro, biżuterje i t. d., chcący zbyć takowe, raczą się zgłosić do magazynu starożytności na ulicę Senatorską, obok Resursy kupieckiej, w domu W-go Epsteina. —11577—2—8

DO SPRZEDANIA

kompletne urządzenie do 2 sklepów. Wiadomość: Nowolipki Nr 3 w kantorze p. Ungra między 4 a 7 codziennie do p. B. —11357—2—3

Do sprzedania:

Kocz używany w dobrym stanie i dwa Fajetony nowe, za cenę dosyć przystępną. Ulica Wielka Nr 9, wiadomość u stróża. —11253—3—3

Restauracja

położona w dobrym punkcie, z kompletnem urządzeniem, z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość w Red. Kurjera Warszawskiego. —11363—2—3

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

48—0 — 12005 —

TRZECI SKŁAD
WĘGLI KAMIENNYCH
F. ŁAPIŃSKIEGO,

ulica Długa, dom Zwany Lasockie, Nr nowy 22.

Od dnia 7 Sierpnia r. b., otwarty zostanie w zabudowaniach murowanych Skład Węgli Kamiennych z krajowej kopalni „Jan" i z najcelniejszych kopalni Szlązkich pochodzących. Żądający, dostać mogą z natychmiastową w obecności kupującego odstawą, nawet jeden korzec węgli w workach małych, przez ludzi na ten cel utrzymywanych odstawiony, zamówienia w większych ilościach, jak najśpieszniej odstawiane będą węgle odpowiednią ilością furmanek na miejscu się znajdujących.— **F. Łapiński.** 5—0 — 11013 —

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
D. GROSSMANNA

ulica Wierzbowa Nr 628, obok Hotelu Angielskiego

Ma honor polecić Szanownej Publiczności Maszyny po cenach ***najprzystępniejszych.***

1° Maszyny systemu ***Wheeler i Wilson,*** na stolikach z drzewa orzechowego, z przykrywadłem na klucz zamykanem i z wszelkiemi przyrządami po Rs. **32—35, 40** i wyżej, odpowiednio z jakiej fabryki maszyna pochodzi i dobroci wyrobu takowej. Maszyny takież bez przykrywadeł od rs. **3** do **4** taniej.

2° Maszyny systemu ***Singera,*** na stołach z drzewa orzechowego, z przykrywadłem i wszelkiemi przyrządami po rsr. **38, 40, 45, 50** wyżej, odpowiednio do fabryki i dobroci maszyny.

3° Maszyny systemu ***Howego*** do szycia bielizny i krawiecczyzny od rs. **45.**

4° Maszyny systemu ***Growera i Bakera,*** czółenkowe do szycia bielizny i krawiecczyzny od rs. **38.**

5° Maszyny do szycia krawiecczyzny damskiej ozdobnej, systemu Grower i Baker Greyerowe od rs. **38,**

Znana najlepsza w świecie oryginalna Ręczna Maszyna do szycia dwunitkowa TAYLOR'A, ze wszelkiemi przyrządami, po rs. 35.

Maszyny ręczne innych fabryk dwunitkowe wszelkich systemów od rs. **20.**

Zawsze na składzie wielki wybór ***Maszyn oryginalnych Amerykańskich*** wszelkich systemów.

Osobom na prowincji zamieszkałym przesyłam próbki szycia na żądanie ***gratis***—ekspedycja posyłek bezzwłoczna—opakowanie i dostawa na kolej bezpłatna, gwarancja dwuletnia—nauka szycia bezpłatna, posiadam własny warsztat i przyjmuję wszelkie reparacje maszyn do szycia.

19—0 —7687 —

Faeton i Wolant

nowe, do sprzedania, oraz **Wozy i Bryczki.** Róg Żelaznej i Nowolipia Nr 76/2448. —11125—5—6

U Akuszerki

jest **Pokoik** dla osoby słabej lub spodziewającej się słabości, może być z życiem, usługą, wszelką wygodą lub bez. przy ulicy Elektoralnej wprost Banku Nr 795/5. —11442—1—1

PAPIEROSY

Bebe cieniutkie;
Mignon średniej grubości;
Samson Crême grube;
Nr 68 bez musztuków;

Wszystkie te gatunki wypróbowanej dobroci; po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, dostać można po dystrybucjach w mieście.

Fabryka K. Teofilidy.

—7647—46—0



U Akuszerki A. J. przy ulicy Długiej Nr 23, jest **Pokój** z osobnem wejściem, stosownie umeblowany, dla osób potrzebujących odbyć słabość, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —11429 -1—3

MELANOGÈNE

DICQUEMARA, chemika w ROUEN we Francji



De zafarbowania w jednej chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pokoreskiego, perfumeryi Śniechowskiego i w główaych Składach perfum.

BROWAR PAROWY

A. LENDZKIEGO

W WARSZAWIE,

ulica Grzybowska Nr 34.

Ma honor podać do wiadomości, że z dniem 29 Lipca r. b. przy ulicy Miodowej, obok cukierni W-go Wedla, otworzony został **Zakład Restauracyjny**, z urządzeniem przy takowym sprzedaży **Piwa Bawarskiego i Eksportowego** na butelki. Piwo eksportowe, według zdania znawców, przewyższa w smaku, mocy i zapachu sobie właściwym wszelkie inne gatunki piwa, dotychczas u nas znane, dla tego też, oraz z uwagi na przystępną cenę, poleca się takowe do śniadań, obiadów, oraz osobom, pożywnego napoju potrzebującym.

Zakład pomieniony przyjmuje również zamówienia na większe dostawy dla panów Kupców i Restauratorów. —11223—3—6

Koń, wierzchowiec,

lat 4, wzrostu średniego, maści szarej, spokojnego temperamentu, dobrze ujeżdżony, jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w składzie perfum i mydeł tualetowych Fryderyka Puls, Wierzbowa Nr 473b (dom dawniej Petyskusa). —11075—2—3

Jest do sprzedania kilkatysięcy pudów pięknego i suchego **Owsa** po cenie umiarkowanej, częściowo lub razem, biorącym zaraz 50 pudów odsyła się franko na miejsce. Rzeczony owies poleca się szczególniej osobom utrzymującym konie. Wiadomość w handlu win i delikaterów Simona i Steckiego, dawniej J. L. Flatau. Krakowskie Przedmieście Nr 36 i Nowy-Świat Nr 13 nowy. —11310—3—3

Są do sprzedania z powodu wyjazdu

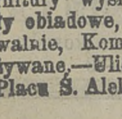
MEBLE

stół palisandrowy, stół jesionowy składany, krzeseł wyplatanych 6, stolik mahoniowy kanapka i 2 fotele, komoda, lampa, lustro, Nr 17, ulica Ogrodowa 1 piętro po lewej stronie w oficynie od godziny 3 do 5 można widzieć. —11383—1—1

Są do sprzedania

MEBLE

rozmaitego rodzaju garnitury, szafki, sofy, biurka damskie i męzkie, toalety, fotele przed biurka, szezlągi, łóżka sienniki, materace po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4 nowy, u Tapicera. —11193—3—3



Są do sprzedania
w Zakładzie Stolarskim



RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka, Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żórawia Nr **10**, piąty dom od Placu Ś. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.** —10305—6—6

Garnitur Mebli

mahoniowych, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość na Starem Mieście Nr 46, nowy 23, na pierwszem piętrze, w godzinach przedpołudniowych. —11324—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem brązowym kryty, za cenę bardzo umiarkowaną. Nowy-Świat Nr 46 nowy, u Tapicera. Tamże przyjmują **wszelkie obstalunki** mebli i dekoracji w najświeższych fasonach. —11144—3—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, adamaszkiem jedwabnym krytych, kredens, szafa jesionowa, stolik do kart, umywalnia, oraz inne sprzęty gospodarskie, miedź, fajczarnia mahoniowa, bielizna, garderoba, lustro, porcelana, szkło różne, w domu Nr 1062 (41) ulica Królewska w lokalu Nr 25. Wiadomość u Stróża. —11108—3—3

Do sprzedania

MEBLE

mahoniowe: kanapa, stół, 2 fotele, 6 napoleonek, stolik, lustro, konsolka, 6 świeczników, 2 kandelabry i obraz za rs. 120. Ogrodowa Nr 21, w ogrodzie. —11412—1—3

Są do sprzedania

MEBLE

Garnitury wysłane i pokryte rypsem, Sofy, Sofki, Napoleonki, Łóżka i t. p., na prowincję z opakowaniem, po cenie b. taniej. Ulica Bracka N 13, u Tapicera L. Brenert. —11073—5—6

Zaraz do wynajęcia z powodu wyjazdu przy rogu ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej Nr 13.

1) Apartament na 1-m piętrze, złożony z salonu z balkonem, 8 miu pokoi, kuchni, góry i piwnicy z dwoma wchodami, stajnią i wozownią za cenę roczną rs. 1,000.

2) Dwa obszerne pokoje na 1-m piętrze od frontu z oddzielnym wchodem za cenę roczną rs. 200.

Obydwa te mieszkania mogą być złączone w jedno.

Wiadomość w tymże domu w sklepie felczerskim. —10985—6—6

Potrzebne jest zaraz

Mieszkanie

umeblowane na kilka miesięcy lub na cały rok, składające się z 4 pokoi i kuchni w okolicach Nalewek, Św.-Jerskiej, Bielańskiej, Rymarskiej lub początku Leszna. Tamże potrzebny powóz na 4 osoby w dobrym stanie, na mocnych resorach i osiach. Posiadający takowe zgłosić się raczą do hotelu Paryzkiego Nr 88 w godzinach rannych około 10. —11413—1—1

W domu Nr 408/9A, policyjny 12 przy ulicy Włodzimierskiej do wynajęcia od Ś. Michała rozmaite większe i mniejsze

LOKALE,

wiadomość na miejscu codziennie od godziny 2 do 5 po południu lub też na Krasińskim Placu Nr 549a na 1 piętrze od godziny 9 do 11 z rana. —11400—1—3

W domu pod Nr 19 przy ulicy Grzybowskiej do najęcia zaraz lub od Ś-go Michała, na 1 piętrze od frontu

Cztery pokoje

z kuchnią, drwalnią piwnicą, świeżo odnowione za cenę przystępną. Wiadomość u właścicielki. —11440—1—3

Potrzebny jest od Ś-go Michała

LOKAL

z 3 lub 4 pokoi, kuchni i stajni w okolicach Nowego Światu, Mazowieckiej i t. d. Uprasza się o nadesłanie adresów pod Nr 4, przy ulicy Mazowieckiej do stróża. 11141—1—3

POKÓJ

z osobnem wejściem, jest do wynajęcia w każdym czasie Bielańska Nr 601, w magazynie obuwia, Hotel Paryzki. —11336—3—3

Sklep Wiktuałów,

ze wszystkiemi zasobami, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Nowolipki Nr 34 nowy, wiadomość w sklepiku. —10071—3—3

SKLEPIK

do sprzedania za przystępną cenę przez wyjazd do rossji. Ulica Wązka-Freta Nr 32 —11491—1—1

Do najęcia każdego czasu lub od Ś-go Michała przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych):

1) **LOKAL** na 1-m piętrze, z widokiem na Ogród Saski, złożony z **7 pokoi** z balkonem, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, pasażu i kuchni, do mieszkania tego dodane być mogą na żądanie 1 lub 2 pokoje oddzielne.

2) **SKLEP** z 2 pokojami, kuchnią i piwnicami lub bez takowych.

Wiadomość u właściciela domu, w bramie na 1-m piętrze. —10031—10—0

Przy ulicy Włodzimierskiej w domu pod Nr 408/9h z lokalu frontowego po lewej stronie bramy, składającego się z salonu i 5 pokoi, przedpokoju, pasażu wygódki i kuchni, mogą być urządzone **Sklepy na handel win i restaurację**, suteryny mogą być dodane a to od 1 Października r. b.

Wiadomość na miejscu.

1—3 —11460—

Do najęcia zaraz

MIESZKANIE

złożone z trzech pokoi i kuchni, z wszelkiemi wygodami pod Nr 13, naprzeciw cmentarza ewangelickiego za cenę rubli 30 kwartalnie.

Tamże są do sprzedania:

1) para koni roboczych z uprzężą i dwoma wozami, 2) nowa zupełnie maszyna do szycia systemu Sängera, 3) różne meble, 4) prawdziwy chiński parasol, 5) herbatniczka japońska, 6) dziewięć sztuk farb lakowych japońskich i różne inne złote przedmioty. Wiadomość na miejscu codziennie. —11420—1—1

Lokal z ogrodem

na Bawarję lub inny Zakład

Bawarja dotychczas egzystująca od 10-ciu lat, w znanym miejscu od 2ch ulic, a z powodu skończenia się kontraktu pomiędzy właścicielem domu a piwowarem, od 1 Października r. b. jest do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu Nr 5/1240, przy ulicy Prostej. 3—3 — 10956 —

Jest do wynajęcia z powodu wyjazdu od każdego czasu

Mieszkanie

składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodą, wygódki, z 3a wchodami, z balkonem na 1-em piętrze od frontu, przy ulicy Wspólnej pod Nrem 10. Wiadomość u Rządcy. —11083—3—3

Letnie Mieszkanie.

Jest do odstąpienia mieszkanie, blisko lasu, składające się z 3 pokoi, kuchni, piwnicy i ogródka, za cenę bardzo przystępną, na miesięcy **dwa**. Wiadomość w pałacu Karasia, Nr 4 mieszkania. —11307—3—3

LOKAL

2 pokoje z kuchnią, piwnicą, komórką i ogródkiem, przy ulicy Kościelnej Nr 6/1381 z pięknym widokiem na Wisłę, jest do wynajęcia od Ś-go Michała za rs. 200 rocznie. Wiadomość pod Nr 10/318 przy ulicy Nowe-Miasto, u stróża Kazimierza. —11350—2—3

POKÓJ

dla jednej osoby, z opałem, oddzielnem wejściem i wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Twardej Nr 7 (nowy dom, pierwszy za ulicą Marjańską) każdego czasu. Wiadomość na miejscu na parterze, na prawo. —11356—2—3

Letnie Mieszkanie

w Wierzbnie, zaraz do wynajęcia: 3 pokoje i kuchnia, w domu gdzie Restauracja. Wiadomość na miejscu w domu angielskim Nr 1, u p Eisenmana lub na Nalewkach Nr 35, mieszkania 7. —11230—3—3

APARTAMENT

w byłym pałacu Kurca na 1 piętrze od frontu pod Nr 10—4/1726F, ulica Aleja Belwederska, znowu wyrestaurowany wytapetowany, składający się z 9 pokoi, z salonu z balkonem i z pokoikami dla służby, oraz w suterynie kuchni z windą, stancji dla sług, piwnic stajni i wozowni z wszelkiemi wygodami, gazem, wodociągiem i zlewami, za cenę roczną 2,000 rs. Wiadomość na miejscu. —11284—3—3

Różne Sklepy,

nowo wyrestaurowane, są do najęcia w każdym czasie, przy ulicy Przechodniej w domu W. H. Wawelberg. Wiadomość u Rządcy domu. —10786—4—6

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 1

DWA POKOIKI

bardzo ładne, na 2-m piętrze od frontu, z o sobnem wejściem, z meblami, do najęcia za raz za rs. 10 miesięcznie.—Tamże Kozetk palisandrowa za rs. 8, Kapelusz słomkow nowy za rs. 3; widzieć można od 2 do 4. —11466—1—1

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

z meblami, składające się z dwóch pok kuchni i wygódki na dole, może być ze st łem i usługą lub bez. Ulica Obożna Nr nowy, a mieszkania także 3. —11179—1—

Do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

z przedpokojem na 1 piętrze od frontu, o **6 pokoi** z dwoma przedpokojami i kuch na 1 piętrze od frontu, do wynajęcia od Ś- Michała, ulica Leszno dom W. Szmideckie Nr 18, wiadomość u stróża. —11277—3—

Pokój

przy familji, jest do oddanie za lekcje fr cuzkiego języka lub do wynajęcia osobie żeńskiej. Plac Ś-go Aleksandra Nr 7 do 23 mieszkania, wiadomość od 2 do 6 po łudniu. —11469—1—2

Mieszkanie,

umeblowane, składające się z dwóch po kuchni, przedpokoju i piwnicy, jest miesię lub rocznie, nawet na miesiące zimowe wynajęcia przy ulicy Elektoralnej pod N 43, w oficynie na 2 m piętrze. —11490—1

Sklep obszerny

na Nowym-Świecie i róg Ś-to Krzyzkiej, Cukierni p. A. Semadeniego, jest zara wynajęcia na dogodnych warunkach, na do 1 Października roku bieżącego. Wi mość bliższa w Cukierni p. A. Semadeni —11425—1—3

Sklep Wiktuałów

wraz z **Dystrybucją i Składem W kamiennych**, jest zaraz do odstąpienia bardzo korzystemi warunkami; sklep ob ny, pokój duży, świeżo tapetowany, piwn komórka, góra, zarazem potrzebny **Wspólnik** do interesu fabrycznego, do procentującego, z kapitałem od 300 do rs. Wiadomość przy ulicy Długiej pod N 5 nowym, obok kościoła Ś go Ducha. w t dystrybucji. —11298—2—2

SKLEP

do sprzedania w każdym czasie. Wiado na miejscu, ulica Dzielna Nr 31 nowy. —11463—1—1

SKLEP

z mieszkaniem frontowem i kilka pomniejs 2 i 3 pokojowych odnowionych

LOKALI

w każdym czasie do najęcia Twarda N —10007—11—12

SKLEP z dystrybucją i mieszkaniem rs. 150 jest do odstąpienia. **Chłopcy** do syłek i **kolporterzy** są potrzebni. Wi mość pod Nr 40 przy ulicy Podwal w strybucji. —11388—2-

Stajnia i Wozown

jest do wydzierżawienia zaraz lub od Michała przy ulicy Hożej Nr 14, razem pojedyńczo. Wiadomość w lokalu Nr 1. —11122—1—3

List Frachtowy

(Nachnahme) za Nr 4/243 wraz z poliss 222,336, wydany przez Towarzystwo Dw tel na wysłane wyroby tabaczne na rs. kop. 25 wystawioną, zgubione zostały, u sza się łaskawego znalazcę o zwrot tak go do fabryki tabacznej Braci Polakie przy ulicy Bonifraterskiej egzystującej za sowną nagrodę. Nadmienia się przyte nikt z takowego korzyści osiągnąć nie gdyż stosowne ostrzeżenie gdzie należy nionem zostało.

Bracia Polakiewicz.

—11321—3—3

Dnia 28 Lipca zginęła

SUCZKA

pinczerka, biała z obciętemi uszkami i c kiem. Znalazca raczy odesłać takową na Leszno Nr 18, mieszkania Nr 20, za na dą rs. 3. —11376—2—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.